

DRAWO! NIC SIĘ NIE STAŁO

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - www.tpd.xwp.pl; Tel. - 504 042 532; e-mail - tpd1@o2.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 32 (393) Rok IX 10.8.2011 Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1731-5646

Wystarczyła chwila nieuwagi. „Czołówka” między
Złocińcem a Wierzchowem

Zginał mieszkaniec Osieka

Wczoraj, 9 sierpnia, na drodze
ze Złocińca do Wierzchowa,
w okolicach Osieka Drawskiego,
doszło do czołowego zderzenia
dwóch samochodów. Skutek
był tragiczny.

Zginał mieszkaniec Osieka,
a trzy osoby zostały ranne. Str. 2



Jak to rząd na Orliki daje i... zabiera

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
PONIEDZIAŁKI, PIĄTKI**

Adres:
78-500 Drawsko Pom.
Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

PSI SALON



VIOŁA ROMMEL

STRYZENIE

PSÓW

PIELĘGNACJA KOSMETYKAMI

(* ALL SYSTEMS I BIO-GROOM)

STYLIZACJA

Lecznica dla zwierząt
Łobez, ul. Rolna 18 A,
tel. 693 021 200

Ocieplą szpital. Prywatnej firmie???

Usługi Pogrzebowo-Nagrobkowe

Arkadiusz Ściurkowski

Złocieniec - Wierzchowo - Kalisz Pom. - Czaplinek

Organizacja pogrzebów
Sprzedaż nagrobków
Winda GRATIS

Złocieniec
ul. Dworcowa 17a
Tel. 502 633 215

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

Drawsko Pom. , Złocieniec, Czaplinek, Kalisz Pom. , Wierzchowo, Ostrowice



Piotr Skrzypczak

TEL. (0-94) 363 40 05

KOM. 0 604 564 418

www.pogrzebydrawsko.pl

78-500 Drawsko Pomorskie ul. Kosynierów 3



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



O siedzibę dla Lokalnej Organizacji Turystycznej

Wyimki z życia turystycznego w gminie

(ZŁOCIENIEC). U początku sezonu turystycznego były duże nadzieje, że ten rok winien być bardziej ludny w turystów, niż to było poprzednio – to jedna z oficjalnych wypowiedzi na ten temat.

Niestety, lipiec i prawie już połowa sierpnia już za nami, a słonecznej pogody jak nie było, tak i nie ma. Może się to dotkliwie odbić na frekwencji turystów nie tylko przecięź u nas. A do tego te ceny – w Polsce dla turysty najdrożej, słychać zewsząd.

W gminie mamy siedem ośrodków dostępnych turystom. Na Urazie (jezioro Drawsko) rozbudowuje się ośrodek na pięćdziesiąt miejsc. Frekwencja przed sezonem na tych ośrodkach była zadawalająca, niedługo podsumowanie miesięcy wakacyjnych.

– Na wyspie Ostrów Niemcy kąpią się nawet i podczas zimnych dni, Polacy tego nie potrafią, patrzą na Niemców jak na wariatów – to głos pracownika OSiR oddelegowanego właśnie na wyspę.

Są trudności z plażami, z kąpieliskami. Powody? Nie wszystkie ośrodki mogą sprostać wymaganiom, jakie nakłada ustawodawca. Koszty utrzymania kąpielisk są bardzo wysokie.

Tutejsza Lokalna Organizacja Turystyczna nie stroni od promowania gminy i istniejących tu ośrodków wypoczynkowych. Bierze udział w targach turystycznych. Katowice, Wrocław, Szczecin, Warszawa. Promuje uroki naszego regionu, przed-

stawia szeroką gamę tutejszych usług turystycznych. Była także na targach turystycznych w Berlinie. Wyjazd organizował urząd wojewódzki. Do tej pory Lokalna Organizacja Turystyczna nie ma swojego lokalu. Czyni starania, by pozyskać taki lokal w kinie MEWA po remoncie. Może się tam znaleźć i punkt informacji turystycznej.

Jeśli idzie o bezpieczeństwo nie tylko nad wodami, ale w ogóle -turystyczne, to nie ma żadnych zastrzeżeń. Niegdyś współpracowano nawet z Komendą Wojewódzka Policji, której policjanci podczas lata przebywali w ośrodkach i w każdej chwili byli dostępni.

Ciągle pytania ze strony turystów, to pytania o możliwość używania sprzętu motorowodnego. Wiadomo, strefa ciszy, motorów nie można używać. Były w tej mierze starania, ale wojewoda wymaganych pozwoleń nie udzielił.

– Nie ma co ukrywać, to hamuje napływ turystów do nas. Jeżeli w tej mierze nadal nic się nie zmieni, to turystów może być z roku na rok mniej – to też głos z dyskusji na ten temat. Jest i taki argument – większość ludzi jest za motorami na wodzie, a woda przecież potrzebuje dotlenienia. U nas przez dziesięciolecia tak wszystko dotleniano, że nawet potężny pałac starto z powierzchni ziemi. Pora na lasy, na jeziora? (um)

Ośrodek Pomocy Społecznej informuje

Nowy okres zasiłkowy

(ZŁOCIENIEC). Miejsko – Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Złocieniu (sekcja świadczeń rodzinnych) informuje, że w związku z rozpoczynającym się z dniem pierwszego listopada 2011 roku nowym okresem zasiłkowym, od pierwszego sierpnia 2011 roku w pokoju 204 są wydawane wnioski o ustalenie prawa do świadczeń rodzinnych. (um)

Wystarczyła chwila nieuwagi.

„Czołówka” między Złocieniem a Wierzchowem

Zginął mieszkaniec Osieka



Wczoraj, 9 sierpnia, na drodze ze Złocienia do Wierzchowa, w okolicach Osieka Drawskiego, doszło do czołowego zderzenia dwóch samochodów. Skutek był tragiczny. Zginął mieszkaniec Osieka, a trzy osoby zostały ranne.

Do wypadku doszło o godzinie 11.40. Jak wynika z relacji Policji, kierowca Forda Mondeo, z rejestracją wieluńską, z województwa łódzkiego, wyprzedzając rowerzystę na łuku drogi źle wymierzył odległość i szybkość jazdy i czołowo zderzył się z nadjeżdżającym z naprzeciwka samochodem Mitsubishi Colt, kierowanym przez mieszkańca Osieka.

W wyniku zderzenia śmierć na miejscu poniósł 70-letni mieszkaniec Osieka, a jego 70-letnia żona z ogólnymi potłuczeniami została

przewieziona do szpitala w Drawsku Pomorskim. Bez szwanku z tego zdarzenia wyszli kierowca Forda i 7-letnie dziecko. Lekkich obrażeń doznała 43-letnia żona kierowcy. Po badaniach lekarze uznali, że nie musi być hospitalizowana. Do szpitala trafiła natomiast ich 21-letnia córka, która doznała najpoważniejszych obrażeń. (r, foto PPSP)

tygodnik drawskiego

Gazeta Powiatowa

www.tpd.xwp.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz
-redaktor naczelny (tel. 504 042 532);
Tadeusz Nosel (tel. 500-075-383)
Magdalena Mucha - (tel. 512 138 741)

Adres redakcji: Złocieniec, ul. Boh. Warszawy 19/7. email: tpd1@o2.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax 91 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30;
Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „gazetę gryficką”, „wieści świdwińskie”.

SKŁAD i DRUK: WPPP Łobez.
Tel./fax (91) 39 73 730;
Nakład: 1000 egz.

DR N. MED. MAREK TOMCZAK
www.proeste.eu specjalista chirurg

CHOROBY NACZYŃ: zylaki, miażdżyca.

KOSMETOLOGIA: brodawki, naczynka, pajączki.

CHOROBY ODBYTU: hemoroidy, szczeliny.

ul. Tęczowa 5-7, 78-600 Wałcz Tel. 67 25 09 018 Kom. 601 210 010

KOSTKA GRANITOWA
SZARA I KOLOROWA
PIASKOWIEC
Tel. 502 770 750

Ocieplą szpital. Prywatnej firmie?

(DRAWSKO POM.)

Niedawno Rada Powiatu Drawskiego podjęła uchwałę o przekształceniu szpitala powiatowego, czyli jego wydzierżawieniu. Równolegle trwały przygotowania do jego termomodernizacji. Właśnie rozstrzygnięto na nią przetarg. Jeżeli szpital zostanie wydzierżawiony, firma prywatna otrzyma w prezencie odnowiony i ocieplony budynek. Koszt tej inwestycji to milion złotych. Niektórzy pytają, po co starostwo włożyło w szpital pieniądze podatników, jeżeli zyski z jego działalności będzie czerpać prywatna firma.

Przypomnijmy, że koalicja PO-PSL wprowadzając ustawę o przekształcaniu szpitali, postawiła niejako samorządy pod ścianą, wymuszając na nich określone zachowania. Z jednej strony nie rozwiązano paradoksu polegającego na tym, że NFZ nie zawsze refunduje szpitalem nadwykonania, czyli przyjęcia pacjentów ponad limit, z drugiej strony szpital musi ich przyjąć, gdy zagrożone jest zdrowie i życie, bo jest placówką publiczną. Oczywiście w tej sprawie wiele szpitali popełniało nadużycia, „kładąc” pa-



cjentów na oddziały, zamiast kierować do poradni lub na izbę przyjęć, ale zamiast naprawiać te niedociągnięcia, postanowiono siłą narzucić kierunek prywatyzacyjny. Zagrożono, że jeżeli szpital na koniec roku będzie mieć długi, to albo zostanie przekształcony, albo dług spłaci samorząd. Czyli przetrzucono sfinansowanie długów na podatników, którzy i tak już przecież finansują szpitale poprzez składki.

Zarząd Powiatu Drawskiego przyznał, że nie udało się doprowadzić szpitala do zbilansowania. W tej sytuacji radni pod koniec maja br. uchwałą wyrazili zgodę „na podjęcie działań zmierzających do wydzierżawienia” szpitala na 30 lat.

W tym samym czasie musiały trwać już przygotowania do inwestycji polegającej na termomodernizacji obiektu i wymianie instalacji centralnego ogrzewania, bo już miesiąc później, 30 czerwca, ogłoszono przetarg na te roboty.

Pod koniec lipca przetarg został rozstrzygnięty. Oferty złożyło sześć

firm. Wygrało Przedsiębiorstwo Usług Budowlanych „LEŚ” Pawła Lesia z Żydowa, które wykona te roboty za kwotę 1.078.957 zł brutto. Najdroższą była oferta firmy z Koszalina za prawie milion siedemset tysięcy złotych. Odpadły dwie znane firmy budowlane z Drawska Pomorskiego, które oferowały milion dwieście i ponad milion trzysta.

Inwestycja Powiatu jest dofinansowana środkami unijnymi.

Pozostaje pytanie, czy po to Powiat wydaje teraz pieniądze podatników, by w przyszłości prywatna firma mogła czerpać korzyści z ocieplonego szpitala, nie wkładając własnych pieniędzy? Mówiąc krótko, czy zafundowano komuś milion?

Nie jestem przeciwnikiem prywatnych szpitali. Dla mnie mogą nawet być po trzy w jednym mieście powiatowym, pod warunkiem, że ktoś kupi sobie budynek i zrobi albo wybuduje. Kto komu w Polsce zabrania stawiać prywatne szpitale? Nikt! Więc tu nie jest problem, że ktoś nie chce prywatnych szpitali. Problem polega na tym, że ktoś chce lekką ręką, bezinwestycyjnie, przejąć szpitale publiczne i o tym mówiła posłanka Sawicka, przyłapaną przez agenta Tomka, mówiącą o kręceniu lodów. KAR

Zmiana strategii rozwoju

(DRAWSKO POM.)

Ostatniego dnia czerwca radni miejscy podjęli uchwałę o zmianie strategii rozwoju gminy.

Poprzednia strategia Rozwoju Miasta i Gminy Drawsko Pomorskie została opracowana w marcu 2000 r. Wówczas na pierwszym planie znalazła się turystyka, następnie rolnictwo i dopiero na trzeciej pozycji przemysł. Obecnie w uzasadnieniu do uchwały czytamy m.in., że „zmiany w społeczno-gospodarczym obrazie gminy na przestrzeni lat sprawiły, iż strategia stała się dokumentem nieaktualnym, wymagającym nie tylko aktualizacji, ale też nowego podejścia do tematu kierunków rozwoju gminy. Także wstąpienie do Unii Europejskiej zmieniło w zasadniczy sposób niektóre uwarunkowania rozwoju kraju, województwa, a także gminy. Zmieniły się zatem warunki zewnętrzne sporządzania, jak i realizacji dokumentów planistycznych oraz ich wzajemne relacje”.

27 lipca burmistrz Drawska Pomorskiego zarządzeniem powołał zespół do spraw opracowania Strategii Rozwoju Gminy.

W skład zespołu weszli: Marek Tobiszewski - zastępca burmistrza, Elżbieta Koba - sekretarz Gminy, Monika Chmielecka - kierownik Referatu Spraw Społecznych, Adam Cygan - kierownik Referatu Promocji, Adam Zdun - kierownik Referatu Urbanistyki, Rozwoju Lokalnego i Gospodarki Nieruchomościami, Marcin Hnatkowski - zastępca kierownika Referatu Urbanistyki, Rozwoju Lokalnego i Gospodarki Nieruchomościami, Hanna Kołodziejczyk - Zubik - pełnomocnik ds. Kontroli Zarządczej, Wiesław Lisowski - kierownik Referatu Rolnictwa i Ochrony Środowiska, Daniel Puchalski - samodzielne stanowisko ds. integracji europejskiej, współpracy z zagranicą i gospodarki zasobami gminy.

Koordynatorem zespołu został Daniel Puchalski. op

 www.tui.ferienhaus.de
www.domki-tuitam.pl

Wynajmiemy Twój domek letniskowy turystom z zachodniej Europy

Kontakt: Jacek Budniak, Tel.: 0 601 234350
e-mail: budn.jacek@interia.pl

World of 

Kompletna obsługa firm w zakresie BHP oraz Kadr: szkolenie BHP i p.poż.,

ocena ryzyka zawodowego, wypadki przy pracy, dozór BHP, prowadzenie pełnej dokumentacji kadrowej i BHP.

Tel. 508-070-331, 607-424-426

PRACA!

ZATRUDNIĘ OSOBY DO PRACY NA STANOWISKU LISTONOSZ.
MILE WIDZIANE ORZECZENIE O NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI.
MIEJSCE PRACY
ZŁOCIENIEC, CZAPLINEK.
E-mail: dadamczyk@inpost.pl
Tel. 668-929-750

Oświadczenia majątkowe pracowników Urzędu Miejskiego w Drawsku Pomorskim

Zbigniew Ptak - burmistrz Gminy Drawsko Pomorskie, zgromadził 30.611,85 zł i 1.000 euro oszczędności (małżeńska wspólność majątkowa). Posiada dom o powierzchni 64,50 mkw. i wartości 150.000 zł oraz mieszkanie o powierzchni 37,40 mkw. i wartości 180.000 zł (małżeńska wspólność majątkowa). Burmistrz posiada także inne nieruchomości: działkę o powierzchni 2.453,50 mkw. i budynek gospodarczy o powierzchni 60 mkw. wartość - 110.000 zł (małżeńska wspólność majątkowa). Posiada wspólnie z żoną akcje w spółkach handlowych: Asseco PL - 41 akcji; PKO BP - 600 akcji; Lotos - 266 akcji; Wikana - 5.000 akcji, z tego tytułu burmistrz wraz z żoną w roku ubiegłym osiągnął dochód w wysokości 10.903,17 zł. Wynagrodzenie burmistrza Drawska Pomorskiego za ubiegły rok - 171.049,25 zł; dochód żony z tytułu zatrudnienia - 44.274,96 zł. Posiada wspólnie z małżonką samochód osobowy Mercedes Benz C203, rok produkcji 2007. Zobowiązania pieniężne: kredyt hipoteczny w PKO BP w wysokości 105.000 zł, kapitał niespłacony - 92.684,99 zł.

Marek Tobiszewski - zastępca burmistrza w Drawsku Pomorskim, zgromadził wraz z żoną oszczędności w wysokości: 70.620,51 zł; 100,28 usd; 108,30 eur; obligacje - 20.000 zł; fundusze inwestycyjne - 32.000 zł. Posiada mieszkanie o powierzchni 47 mkw. i wartości

100.000 zł (współwłasność małżeńska). Zastępca Burmistrza posiada także inne nieruchomości: działkę 0,0497 ha o wartości 26.000 zł współwłasność - majątek odrębny; 1/2 z 1.050 ha, 752 mkw. i wartości 250.000 zł (wspólność małżeńska). Dochód z tytułu zatrudnienia - 121.264,59 zł; umowa o dzieło - 3.357,60 zł; inne dochody - 271 zł; umowa najmu - 62.950,80 zł; dochody małżonki - 71.001,42 zł. Wraz z małżonką posiada samochód KIA Sorento z 2007 roku oraz samochód Citroen C3 z 2006 roku.

Elżbieta Koba - Sekretarz Gminy Drawsko Pomorskie, posiada lokatę terminową „Progresja” na kwotę 5.000 zł. Jest właścicielem mieszkania o powierzchni 82,97 mkw. i wartości 150.000 zł. Osiągnęła dochód z tytułu zatrudnienia w wysokości 102.303,36 zł; działalność wykonywana osobiście - 1.892,80 zł; inne źródła - 390 zł. Posiada samochód Citroen C3, 2009 rok produkcji.

Jadwiga Jędrzejewska-Garbacz - Skarbnik Gminy Drawsko Pomorskie, zgromadziła 160.000 zł oszczędności, posiada także fundusze inwestycyjne na kwotę 34.690 zł (majątek odrębny). Posiada dom o powierzchni 144,1 mkw. i wartości 180.000 zł (współwłasność małżeńska). Wspólnie z małżonkiem posiada również inne nieruchomości: budynek gospodarczy o powierzchni 39 mkw. i wartości 20.000 zł; działkę o po-

wierzchni 0,7862 mkw. i wartości 30.000 zł. Dochód z tytułu zatrudnienia za 2010 rok wyniósł 120.058,80 zł; dochód małżonka - 64.362,58 zł.

Urszula Nowicz - inspektor w Urzędzie Miejskim w Drawsku Pomorskim, zgromadziła 13.545,76 zł oszczędności, lokata - 39.000 zł (majątek wspólny). Posiada mieszkanie o powierzchni 53,35 mkw. i wartości 85.000 zł - spółdzielcze, oraz drugie mieszkanie o powierzchni 24,01 mkw. i wartości 208.000 zł - własnościowe, majątek wspólny. Wynagrodzenie ze stosunku pracy - 50.592,27 zł; przychód męża z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej - 74.686,40 zł.

Barbara Kuchta - inspektor w Urzędzie Miejskim w Drawsku Pomorskim, nie zgromadziła oszczędności w ubiegłym roku. Wynajmuje w TBS mieszkanie o powierzchni 45,21 mkw. dochód z tytułu zatrudnienia wyniósł 57.215,85 zł; prace zleczone i inne - dochód w wysokości 4.795,51 zł.

Alicja Oleksy - inspektor w Urzędzie Miejskim w Drawsku Pomorskim, zgromadziła 20.000 zł oszczędności (współwłasność małżeńska). Posiada wspólnie z małżonkiem mieszkanie o powierzchni 71 mkw. i wartości 120.000 zł. Wynagrodzenie ze stosunku pracy wyniosło 54.464,36 zł; inne dochody - 941,75 zł; emerytura męża - 20.009,24 zł.

Adam Zdun - referat Urbanistyki, Rozwoju Lokalnego i Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Miejskim w Drawsku Pomorskim, zgromadził 5.299 zł oszczędności. Wspólnie z żoną posiada dom o powierzchni 220 mkw. i wartości 315.000 zł. Posiada gospodarstwo - produkcja roślinna o powierzchni 23 ha i wartości 265.000 zł, rodzaj zabudowy - budynek mieszkalny, zabudowa, stodoła, budynek inwentarski, budynek gospodarczy (współwłasność małżeńska). Dochód i przychód z tytułu prowadzenia gospodarstwa - 48.405 zł + 27.000 zł dopłata z ARiMR. Jest członkiem Spółdzielni Kółek Rolniczych w Drawsku Pomorskim, z tego tytułu osiągnął dochód w wysokości 90 zł. Dochód z tytułu zatrudnienia - 92.868,68 zł; inne źródła - 364 zł; renta żony - 3.870 zł

Henryka Zybala - inspektor w Urzędzie Miejskim w Drawsku Pomorskim, nie zgromadziła oszczędności w roku ubiegłym. Wraz z małżonkiem posiada mieszkanie o powierzchni 50,50 mkw. i wartości 100.000 zł. Posiada także inne nieruchomości o powierzchni 352,65 mkw. (współwłasność do 262/1000 części zabudowanej działki położonej przy ul. Gnieźnieńskiej 5). Osiągnęła dochód z tytułu zatrudnienia w wysokości 51.642,67 zł; dochód z tytułu umowy zlecenia - 409,5 zł; inne źródła - 557 zł; dochód męża z tytułu zatrudnienia 26.544,45 zł. Posiada samochód osobowy Opel Astra, 1999 rok produkcji.

Elektronika na poniemiecką wieżę strażacką

Komin Zamkowej rozbierany

(ZŁOCIENIEC). Trwa remont ulicy Połczyńskiej. Obowiązuje ruch wahadłowy sterowany światłami. Tuż przy Netto rozpoczęto we wtorek zdejmowanie anten umocowanych na kominie nieczynnej już cegielni ZAMKOWA.

Udało się nam uwiecznić na fotografii chwilę, w której pierwsze odłamki rozbieranego kominu wraz z jedną z anten poleciały na ziemię. Tak oto cegielnią jeszcze z początków ubiegłego wieku z wolna zniknie z tej pięknej, willowej, jeszcze poniemieckiej dzielnicy. Współczesne urządzenia

elektroniczne, dla których komin był już tylko masztem, są przenoszone na wieżę straży pożarnej ochotniczej. Wieża straży jeszcze do niedawna służyła do suszenia parciańnych węży. Słowem – poplątanie z pomieszaniem współczesności z historią. (N)



Ścieżka do jazdy na rolkach i lodowisko

(KALISZ POMORSKI). Do połowy października w osiedlu Jordanowskim pomiędzy ulicami: Dworcową i Przemysłową ma powstać ścieżka służąca do jazdy na wrotkach i deskorolkach a w przyszłości – lodowisko.

Obecnie plac, na którym planuje się wybudować teren rekreacyjny dla dzieci i młodzieży jest niezagospodarowany i służy jako dojazd do garaży zlokalizowanych w południowej części działki.

W północnej części działki znajduje się boisko do gry w koszykówkę i siatkówkę nieposiadające nawierzchni utwardzonej.

Już w tym roku ma powstać ścieżka bitumiczna o szerokości 2m, z poszerzeniem do 2,5m w rejonie ramp o długości 128m; będzie służyła

do jazdy na wrotkach i deskorolkach. Dla urozmaicenia znajdują się tu

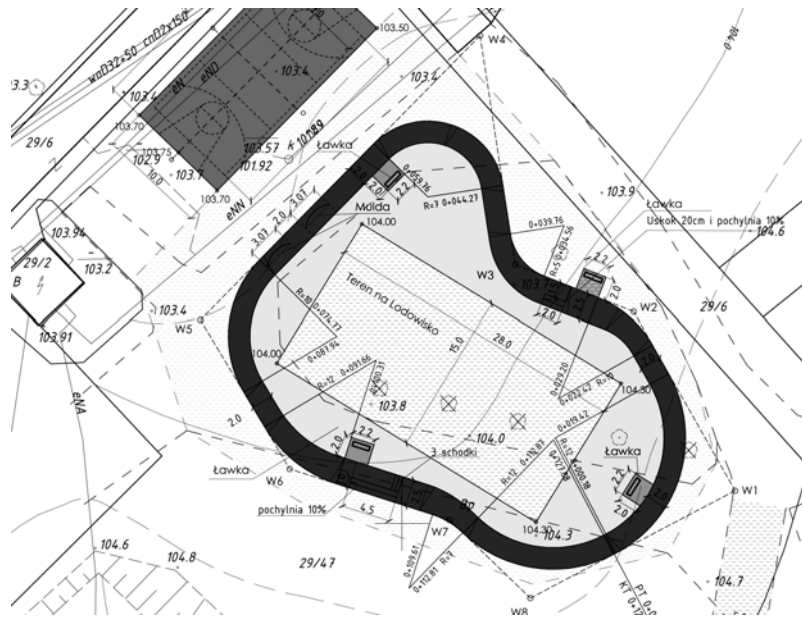
pochylnie wraz z pojedynczym uskokiem nawierzchni, 2 muldy wysokości 20cm każda mulda długości około 3m wraz oraz 3 schodki wys.15cm każdy. Przy ścieżce zostaną postawione cztery ławki.

Natomiast wewnątrz terenu wydzielonego przez ścieżkę utworzono rezerwę terenu pod lodowisko lub boisko o wymiarach 15x28m.

Nawierzchnię wewnątrz terenu ścieżki przeznaczoną pod rezerwę terenu na lodowisko lub boisko zaprojektowano jako nawierzchnię gruntową ulepszoną z kruszywa naturalnego (żwir lub pospółka).

Istniejące nawierzchnie gruntowe dróg dojazdowych do garaży, które znajdują się w obszarze przyszłej ścieżki zostaną zrehabilitowane na tereny zielone, natomiast same dojazdy zostaną uporządkowane poprzez wykonanie odcinków drogi utwardzonych tłuczniem.

Istniejące boisko do gry w ko-



szykówkę/siatkówkę obecnie nie posiada nawierzchni utwardzonej. Pod koniec roku, ma być to boisko z nawierzchnią asfaltową.

Aby jednak inwestycja mogła być realizowana zgodnie z planem, konieczne jest wycięcie czterech drzew. MM

Nie opłaca się chronić

(KALISZ POMORSKI). Radni nie chcą lasów ochronnych na terenie swojej gminy, jedna z argumentacji przemawiających za tym, to niższe wpływy z podatków do kasy gminy.

Podczas lipcowej sesji radnym został przedłożony wniosek nadleśniczego Nadleśnictwa Drawno w sprawie wyrażenia opinii o uznaniu za ochronne lasów w obrębie Nadleśnictwa Drawno w granicach administracyjnych Kalisz Pomorski.

Projekt uchwały w tej sprawie został przedłożony przez burmistrza. Radni uchwałę zaopiniowali negatywnie.

Jednym z czynników, który zde-

cydował o takiej decyzji radnych był czynnik ekonomiczny. Powierzchnia lasów, która miałaby zostać objęta ochroną, wynosi ogólnie niecałe 390 ha. Stawka podatku VAT w 2011 roku za 1 ha lasu wynosi 34,023 zł. w przypadku lasów uznanych za ochronne stawka jest o połowę niższa.

Strata w ogólnym budżecie gminy wyniosłaby 6.585,85 zł za rok. Innym czynnikiem, który podnosili radni, uzasadniając swoją decyzję, jest fakt, iż zgodnie z ustawą mieszkańcy gminy oraz odwiedzający ją turyści przez jakiś czas mieliby zabronione wejście do lasu.

MM

Bach, bach - czyli jesteśmy pod Urzędem Miasta w Złocieniu

Ponad rok ma już ten uskoki na Wolności 6

(ZŁOCIENIEC). Ulica Wolności 6 w Złocieniu to adres kilku znanych firm. To też i sala ZOK-u, w której zwykle obraduje tutaj rada miasta. Od dawna, może nawet i od ponad roku, pod drzwiami do tej sali zapada się jezdnia.

Dołek o długości do dwóch me-

trów ma głębokości ponad dwadzieścia centymetrów.

Dla rowerzystów miejsce wyjątkowo niebezpieczne.

Dla samochodów zwykły sygnał - uderzenie po osiach pojazdu komunikuje: jesteśmy pod Urzędem Miasta w Złocieniu. (N)

Z pomocą dla powiatu

(KALISZ POMORSKI). Rajcy miejscy przyznali ponad 1,3 miliona zł na pomoc budowy dróg na odcinkach: Ostrowiec-Złocieniec oraz Złocieniec - Wierzchowo II etap.

W marcu drawska firma wygrała przetarg ogłoszony przez Zarząd Dróg Powiatowych w Drawsku Pomorskim na przebudowę drogi powiatowej Ostrowiec-Złocieniec. Szacunkowa wartość zadania bez VAT wyno-

siła 6.096.747 zł. Firma z Drawska zaoferowała jednak, iż zadanie wykonana za kwotę 5.271.578 zł.

14 lipca Rada miejska w Kaliszu Pomorskim podjęła uchwałę o pomocy finansowej dla Powiatu Drawskiego w formie dotacji celowej w wysokości ponad 1,3 miliona zł.

Na przebudowę drogi Ostrowiec-Złocieniec rajcy przyznali 900 tys. zł, natomiast na przebudowę drogi Złocieniec - Wierzchowo II etap – 416 tys. zł.

Przebudowywana droga przebiega m.in. przez Sienicę i Giżyno. W zadaniu prócz starostwa uczestniczą gminy: Złocieniec, Wierzchowo, Ostrowiec i Kalisz Pomorski. MM

Od 17 do 19 sierpnia w Złocieniu w tzw. amfiteatrze nad Wąsawą

INTERFOLK w Złocieniu przez trzy dni

(ZŁOCIENIEC). W tym roku Złocieniecki INTERFOLK wyznaczono na trzy dni sierpnia. Od siedemnastego (środa) do dziewiętnastego (piątek). Miejscem spotkań tak zwany amfiteatr.

W środę koncerty zespołów z Rumunii i Kazachstanu od godziny 17.00. Czwartek – zespoły z Turcji i Izraela. Też od 17.00. Piątek od 17.00 zespoły z Francji i Polski. Organizatorem spotkań w Złocieniu – ZOK. (N)

Złotówki, to też dobro wspólne - nawet i w gminnej predemokracji

Bardzo duże środki, a w nielicznych rękach

(ZŁOCIENIEC). Już bodajże trzykrotnie podczas dwóch kadencji przewodnicząca złocienieckiej rady Urszula Ptak delikatnie sugerowała, by w gminie zatrudnić kogoś do nie tylko opieki nad gminną roślinnością, ale i do zieleni projektowania. Niestety, do tej pory pomysłu nikt nie podchwycił. Szkoda. Mniemamy jednak, że przewodnicząca ma taką władzę (jeszcze?), że w tak poważnej sprawie mogła samodzielnie przygotować odpowiednią uchwałę, by fachowca nie tylko znaleźć, ale i szybko zatrudnić. A przy okazji możnaby wskazać w gminie, na przykład zbędne etaty, nie tylko w urzędzie miasta, ale i w spółkach, w zakładach budżetowych i podobnych. I tak mieć człowieka do pracy w zieleni miejskiej.

Taki przykład

Dzisiaj zachwycamy się krasą zieleni na placu 650-lecia Miasta. A miejsce to zostało tak zaprojektowane właśnie przez w tym celu zatrudnionego fachowca, absolwenta Akademii Rolniczej w Szczecinie. Tyle, że wiele lat temu. On o swojej pracy często Tygodnikowi opowiadał. On też również zaprojektował i

wykonał zieleń na Starym Rynku. I na tym, jak na razie, koniec.

Wydaje się, że tylko w samym urzędzie, oszczędzając na etatach, będzie można nawet szybko znaleźć środki na zatrudnienie kogoś takiego. Podziękować na przykład fotografom, a zatrudnić kogoś potrzebnego. Czekają nasze parki - Kolejowy i Żubra. Czeka zieleń w mieście. Wreszcie coś należy zrobić z takimi skarbami, jak dwie rzeki i trzy jeziora. Obecnie mieszkańcom zupełnie niedostępne. Aż się wierzyć nie chce.

Czy te drzewa ktoś podrzyna?

W kilku miejscach w Złocieniu mamy uschłe drzewa, z których zmartwiały kikutami wreszcie coś też należy zrobić. Na Adama Mickiewicza, tuż przy rondzie, po dwóch stronach ulicy mamy takich drzew dwa. Niegdyś wyjątkowo dorodnych. Może dochodzenie w sprawie tych śmierci? Jedno z nich zostało w tak drastyczny sposób potraktowane, że aż dziw, że do tej pory nie zainteresowały się tym nasze służby miejskie. Czas po temu najwyższy.

Pod ruinami biurowca usychają



już nawet jakby kultowe dla Złocienka drzewa magnolii. Jeszcze każdej wiosny zakwitają, ale widać, że przyszły i na te drzewa bardzo złe czasy. Gdyby był w gminie ktoś od takich spraw, nie tylko nie byłoby tych tragicznych kikutów drzew, ale może i magnolie by wreszcie odżyły. A tak... złomy, asfalt, smród spalin i kikuty drzew. Ku chwale turystki na Pojezierzu Drawskim. Promocja jak się patrzy, czyli - jak się widzi.

Uschłych drzew w mieście nie koniec. Oto na Dworcowej, w cudownej alei lipowej, stoi sobie całkowicie uschłe drzewo, a wszystko wygląda nader tajemniczo - no, bo z jakiego powodu ta śmierć drzewa akurat tutaj? Straż miejska winna wyjaśnić tajemnicę!

Podobnie na Cienistej 9. Pośród kilkudziesięciu drzew jedno martwe. Aż się prosi, by sprawę wyjaśnić. Jeśli trzeba, to nawet aż do bólu. Przecież te drzewa, to tutejsze nasze skarby. Domy znikają z powierzchni ziemi, ludzie przychodzą i odchodzą pokoleniami, a one trwają. Trzeba je bronić, przed - jak widać - zdaje się bardzo tajemniczymi akcjami wobec nich.

Witacz, witacze złocienieckie

Na wjeździe z Mickiewicza w Dworcową wita nas budynek wagi samochodowej, który niedawno pokryto nowiutką dachówką. Teraz daszek się załamał, gdyż chyba ciężaru dachówek nie wytrzymała jego konstrukcja. Widoczek mamy już któryś tydzień, jakby w gminie nie było żadnych służb za tego rodzaju zdarzenia odpowiedzialnych. Daszkowi w ruinie towarzyszy gigantyczna kałuża wody, rozmieszczona dokładnie u korony jednego z głównych skrzyżowań

ulic w mieście: Dworcowa i Mickiewicza. Ta kałuża w Złocieniu stoi od czasu zakończenia II wojny światowej. To najtrwalszy widoczek w turystycznym mieście Pojezierza Drawskiego. Nie do zatarcia.

Świeży powiew kultury, czyli wszystko po staremu

Na ulicy Połczyńskiej, na remontowanym kinie MEWA, mamy optymistyczny zwiastun w Złocieniu jakby czegoś nowego, napis: „świeży powiew kultury”. Nadzieje szybko okazują się płonne, gdyż okazuje się, że świeżo ma powiać z „domu kultury”. To może być nawet i żarcik roku. Smutny, jakże smutny - nieprawdaż? A może jednak środki na te powiewy ktoś wreszcie odda organizacjom gminnym, których w Złocieniu jest pół setki? Jest w Złocieniu jakakolwiek władza, by stanąć w interesie obywatela? Będzie kiedyś?

Wystraszyli obywatela, ale plotu nie naprawili

Tymczasem firma od remontu kina, po zniszczeniu przylegające-





go do terenu kina płotu, ani myśli, by płot naprawić. Właściciel tego płotu nie za bardzo już chciał z reporterem rozmawiać. Powiedział tylko: - Miałem po tej skardze wiele przykrości od tych tutaj. - Nie wskazał, od kogo dokładnie. - Naskoczyli na mnie, że się ośmieliłem. Byli nawet chamscy. Płotu do tej pory nie zrobili, ale ja już tego nie mówię. Chcę mieć święty spokój. -

Na Połczyńskiej kolejny budynek ocieplany. Prace posłużą też i temu, że budynek wypięknieje. Ale, poniemiecka, olbrzymia willa z tabliczką - na sprzedaż. Ciekawe, może ktoś ze złocienian zostanie jej kupcem?

O Pomniku w Złocieniu co to mchem obrasta

Akurat zbliża się dzień Piętnasty Sierpnia. Pod Pomnikiem na Placu 3 Maja pojawiają się kwiaty i wieńce od wszelkich delegacji. A jak ten Pomnik wygląda teraz?

Polbruk jest położony tylko na jednej czwartej terenu z ławeczkami. Tak się złożyło, że część nowiutkiego chodnika wokół pomnika ktoś z kierowców samochodem połamiał. Gdy pada, pod Pomnik nie sposób podejść, gdyż jest zwyczajnie grząsko. A do tego jeszcze Pomnik od strony północnej obrasta mchem. Spod mchu ledwie widoczny napis: 1956-1968-1970-1981 OFIAROM PRZEMOCY. SOLIDARNOŚĆ.

Już bodajże trzykrotnie pisząc o tym miejscu proponowaliśmy, by napisy na Pomniku wykonać z liter ukutych w brązie. No i dbać o to miejsce. Pozostałe napisy na Pomniku: OJCZYŻNA TO WIELKI ZBIOROWY OBOWIĄZEK. OK. NORWID.

Niejednemu wiadomo, że Cyprian Kamil Norwid był wieszczem doprawdy - o'key, ale taka notka na Pomniku chyba raczej nie przystoi, choćby nie wiem jak pomysłowi byli złocienieccy macherzy od historii i kultury. Zmieńmy niewyraźne "O" na czytelne "C". Może jeszcze przed piętnastym sierpnia.

Do czasu, gdy środki bliskie dwóm milionom złotych dla ZOK-u na każdoroczne przetrwanie nie trafią do blisko pięćdziesięciu naszych stowarzyszeń, tym Pomnikiem mogliby się zaopiekować ludzie właśnie z ZOK-u, skoro ma być przewiewniej i świeżej. Po wkroczeniu na arenę stowarzyszeń tego rodzaju kłopotów z Pomnikiem już z pewnością nie będzie.

Połczyńska

I znów Połczyńska. Akurat jedno z przejść mostem nad Drawą nieczynne. Trwa budowa nowych chodników i kończenie ścieżki rowerowej. Widoki z Mostu Połczyńskiego o tej porze roku zniewalające. Na jedną i drugą stronę. To miejsce w przyszłości może być istną perełką widokową miasta. Jego znakiem rozpoznawczym. A do tego na wieki upamiętnione: miejsce biwakowych pobytów Naszego Papieża Jana Pawła II. Tu odprawiał Msze święte. Te brzoźki muszą to pamiętać. Tu wodował kajaki. Tu nawet zagrał w meczu piłkarskim. Izba pamięci tych wydarzeń - dlaczego jeszcze jej nie ma w naszym mieście? I tu widać, w jak dziwnych kierunkach rozchodzą się w gminie środki na niby kulturę!

Osobliwość, której nie ma

I na koniec coś iście złocienieckiego, bolesnego jednak. Na stronie naszego urzędu miasta mamy taki oto kwiatek: OSOBLIWOŚCI MIASTA. Ale, dalej okazuje się, że ta osobliwość (bo w gruncie rzeczy jednak tylko jedna) to, cytuję: Zamek w Złocieniu (nieistniejący) powstał w XIV wieku....

Ku przestrodze więc, by codziennie nie tworzyć tego rodzaju osobliwości, wspomnijmy na ten zamek, gdy poważnie o swoim mieście chcemy traktować. A warto? Gdybyż to ten zamek wygrał z nami tu wszystkimi i się ostał! Nawet drzew by nie było komu uśmiercać. A tak, wszystko jest o'key.

Tadeusz Nosel

Pseudo informacja w drawskim magistracie

(DRAWSKO POMORSKIE). Biuletyn Informacji Publicznej w Drawsku Pomorskim wymaga wiele cierpliwości od mieszkańców gminy, którzy chcieliby skorzystać z informacji zamieszczanych przez urzędników.

Wystarczy skorzystać z rejestru zmian, aby sprawdzić, jaka informacja ukazała się ostatnio na stronie urzędu.

Dopiero na piątej stronie zawarte są informacje, na wcześniejszych – jedynie puste pliki. Na piątej stronie są jedynie cztery wpisy podwójne, zatytułowane „Jedno okienko - ewidencja działalności gospodarczej” oraz „NARODOWY SPIS POWSZECHNY”, pod którymi kryją się dane, na które można wpłacić pieniądze na konto urzędu.

Na szóstej stronie pod bardzo enigmatyczną nazwą VII/2011 (plików jest takich sporo) znajdują się zarządzenia burmistrza z lipca, choć poliki zostały wrzucone w sierpniu.

Od siódmej do dwunastej strony ponownie są puste pliki. Na trzynastej stronie kolejna tajemnicza nazwa „VIII/2011”, pod którą kolejne zarządzenia burmistrza oraz uchwały Rady Miejskiej z 2006 roku. Na 15. stronie pod nazwą „Sesja nr XI/2011 z 14 lipca 2011 r” – ponownie mamy dane Urzędu oraz konto na które można wpłacać pieniądze. Na 16. stronie w końcu docieramy do uchwał Rady Miejskiej z sesji, jaka miała miejsce w połowie lipca. Uchwały zostały wrzucone 1 sierpnia. Chwilowe szczęście mija, gdy klikniemy na owe pliki – pod wszystkimi siedmioma kryją się... dane urzędu i numer konta. Na ko-

lejnych stronach powtórzone pliki, które widzieliśmy już poprzednio, wreszcie na stronie osiemnastej dochodzimy do uchwał Rady Miejskiej, ale z... kwietnia, dokumenty zostały wrzucone pod koniec lipca.

Pozostaje pogratulować przejrzystości i informowania społeczności lokalnej o tym, co dzieje się w magistracie. Dalej nie sprawdzaliśmy.

Inspektor bezpieczeństwa

Od 1 sierpnia burmistrz Drawska Pomorskiego zarządzeniem wyznaczył Mirosława Hnatowicza - informatyka w Referacie Ogólnorganizacyjnym na inspektora bezpieczeństwa teleinformatycznego w Urzędzie Miejskim. Inspektor odpowiedzialny jest za weryfikację i bieżącą kontrolę zgodności funkcjonowania systemu teleinformatycznego ze szczególnymi wymaganiami bezpieczeństwa oraz przestrzegania procedur bezpiecznej eksploatacji.

Paweł Górzyński - inspektor w Referacie Promocji został wyznaczony z kolei na administratora systemu. Administrator systemu odpowiedzialny jest za funkcjonowanie systemu teleinformatycznego oraz za przestrzeganie zasad i wymagań bezpieczeństwa przewidzianych dla systemu teleinformatycznego.

Administrator systemu i inspektor bezpieczeństwa teleinformatycznego w zakresie zapewnienia ochrony systemów i sieci teleinformatycznych, w których są wytwarzane, przetwarzane, przechowywane lub przekazywane informacje niejawne, podlegają Pełnomocnikowi do Spraw Ochrony Informacji Niejawnych.

Teraz jedynie zarządzenia burmistrza są jawne, albowiem o pozostałych działaniach w Urzędzie trudno dowiedzieć się czegokolwiek ze strony BIP. MM

Koniec prac jeszcze w tym roku

Remont dworca PKP w Drawsku Pomorskim

(DRAWSKO POMORSKIE). W Drawsku Pomorskim remontują nie tylko dworzec kolejowy, ale i jego otoczenie.

Zakłada się nowe chodniki, kładzie się nowe nawierzchnie ulic,

przedtem oczywiście kanalizacje. Na prace pozyskano wyjątkowo znaczne wsparcie z Unii Europejskiej. Podaje się oficjalnie, że koniec prac jeszcze we wrześniu - tego roku oczywiście. (N)

Czy złocieniecka rada zobowiąże burmistrza do reorganizacji w spółkach gminnych???

Tylko radny Stanisław Picheta za mieszkańcami gminy

(ZŁOCIENIEC). Od razu napiszmy, że ewentualne połączenie i sprywatyzowanie spółek gminnych w Złocieniu znów zostało oddalone. Problem dyskutowano na posiedzeniu komisji finansów pod przewodnictwem Grażyny Kozak. Dysponujemy zapisami z tych spotkań.

Nie umiano liczyć w jednym, to zakładów powołano cztery

Za poprzedniej rady powołano nawet jakby tajny zespół do zbadania potrzeby istnienia w Złocieniu tylu spółek gminnych, potocznie zwanych „spółkami”. O wynikach pracy tego zespołu do tej pory nikt nie powiadomił. Jeden z członków tego zespołu przyznał się reporterowi Tygodnika, że jest tajnym członkiem zespołu rady i poprosił reportera, by ten z sądu wyciągnął jakieś papiery którejsze spółek. Sam ów członek jakoby bał się pokazywać w roli badacza osiągnięć ekonomicznych złocienieckich spółek zwanych „spółkami”. Reporter propozycją był - delikatnie mówiąc - zaskoczony.

Dlaczego dzisiaj zadna z radnych (przewodnicząca Urszula Ptak i Grażyna Kozak) zdają się o tamtym zespole w ogóle nie pamiętać, dają wiele do myślenia.

Manianka samorządowa - czyli tylko dla swoich

Po kilku długich latach, gdy wydawało się, że rada Złocienca na dobre bierze los złotówek gminian w swoje ręce, otrzymuje informację z urzędu, że nie może tego zrobić. I ku tylko chyba radości własnej - nic nie czyni. I w tej sprawie głośuje między innymi radny, który na co dzień jest księgowym w jednej ze spółek do niby połączenia. Ustawa, czyli prawo, tego nie zabrania. Burmistrz Złocienca niedawno poinformował, że jest zadowolony z osiągnięć "spół" czyli spółek. Nie tylko zresztą on, także i członkowie rad nadzorczych tych zakładników, bo przecież dwadzieścia tysięcy złotych rocznie dla członka rady nadzorczej piechotą nie chodzi. (W takiej sytuacji i wyraz członek nie przeszkadza). Przecież piechotą też i samemu się nie chadza. Ale za to ma się najdroższe w województwie przedszkole gminne. Że też w rachunkach wszystko musi się zgadzać. I zgadza się.

Ale, jest radny Stanisław Picheta, który uważa, że księgowa w ZWiKu niekoniecznie musi urzędować w gabinecie wielkości sali konferencyjnej rady miasta. Tylko, i co dalej?

ZUK do połączenia z ZGM-emem. ZWiK z Ciepłownictwem. ZOK z OSiRem. Bez tylu prezesów, dyrektorów, księgowych, kadrowych, biuralistów i innych tego rodzaju wygibusów kadrowych. Bez rad nadzorczych. Tylu niepotrzebnie zajmowanych pomieszczeń, jak choćby ta księgowa ze ZWiKu.

A co z ludźmi?

A co z ludźmi? A powalczyć na skalę ogólnopolską o socjał dla ludzi bez pracy? O w miarę dobre wyżywienie w stołówkach dla ubogich? A co to? „Spóły” w Złocieniu, to taka dla niektórych luksusowa opieka społeczna? Kosztem i tej autentycznej opieki własnie! A może by też i do pracy? I to do takiej każdemu potrzebnej! Zobaczmy, co na to wszystko nowy w złocienieckiej sprawie prezes ZGM-u? Wylamie się?

Paniom - Urszuli i Grażynie już dziękujemy

Z pokazanych tu faktów wynika też - Grażyna Kozak i Urszula Ptak w odstawkę już. Ile razy można spółki likwidować, by ich nie zlikwidować? Do ilu razy sztuka? W nieskończoność???

I jeszcze jedno. Radny Mirosław Kacianowski ujawnił, że w Złocieniu mamy aż tyle spółek, bo w niegdysiejszym jednym zakładzie nie umiano sobie poradzić ze zwykłymi rachunkami. I tak to oto nam wszystkim gmina wzrasta i wyrasta ponad poziomy. Aż wyrośnie, co chyba i tu widzimy.

Radca prawny urzędu odkrywa całą prawdę. Radzie nic do spółek!!!

Radca prawny urzędu, Jolanta Czepe, poinformowała członków komisji o prawnych aspektach likwidacji oraz przekształcania spółek gminnych. Okazało się, że reorganizacja spółek nie leży w kompetencji rady.

Radny Mirosław Kacianowski: - Nie ma co przedłużać dyskusji na ten temat. Mam wyrobione zdanie w tej kwestii. Jeśli chodzi o spółki, to kompetentnym jest burmistrz. -

Przewodnicząca rady Urszula Ptak stwierdziła: - Trzeba by było wycofać wniosek na sesję rady. -

Grażyna Kozak poinformowała, że burmistrz chce...: - ... byśmy swoje wnioski uszczegółowili. -

Radny Stanisław Picheta: - Dla burmistrza jest wygodne, abyśmy wniosek wycofali. Wydaje mi się, że

łączyć ZGM z ZUK-iem jeden prezes i księgowa, by wystarczyli. -

Przewodnicząca Urszula Ptak: - Korzyść będzie dla mieszkańców. -
Radna Grażyna Kozak: - Dobrze, że będą korzyści dla mieszkańców, ale w budżecie gminy środków nie przybędzie. -

Ukryta forma dotacji dla spółki

Przewodnicząca Urszula Ptak: - Żeby spółka mogła się rozwijać, to potrzebuje środków. A gmina nie inwestuje w nią. -

Radny Mirosław Kacianowski: - Nie można dofinansowywać tych spółek. Komisja Europejska jest przeciwna dofinansowywaniu przez państwo przedsiębiorstw państwowych. My mamy małą spółkę i na takie praktyki nikt nie zwraca uwagi. Gmina płaci ZGM-owi dwa razy większe stawki za zarząd, więc jest to ukryta forma dotacji dla tej spółki. Gdybyśmy ogłosili przetarg, to kwota byłaby o wiele niższa. -

Radna Urszula Ptak: - Burmistrz twierdzi, że zarządzanie się różni: zarządzanie zasobami gminnymi a wspólnotowymi.

Radna Grażyna Kozak: - Postawmy pytanie: czym jest podyktowana ta różnica?

Radny Jan Rudy: - W budżecie jest zaplanowana kwota za zarząd. Rada przyjęła tę kwotę. Gdybyśmy powiedzieli, że spółka otrzyma na przykład trzysta tysięcy złotych - pieniądze trafią do spółki i są to środki własne spółki. Czy to są zyski, czy remonty? - daje się te pieniądze. Czy się je przejada, to już zależy od spółki? Może oni z tych środków też przeprowadzają remonty?

Przewodnicząca rady Urszula Ptak powiedziała, że dała wniosek „w tym temacie” trzy miesiące temu.

Radny Mirosław Kacianowski: - To są środki za zarząd i nie mieszajmy w to remontów. Łatwo udokumentować wydatki. -

Radny Jan Rudy: - Nas sprawdzały różne instytucje i trzeba mieć wszystko udokumentowane. -

Radny Stanisław Picheta: - Często rachunki są zawyżane. -

Wiceburmistrz Piotr Antończak: - Stawki są zróżnicowane, ale na dzień dzisiejszy to dwadzieścia złotych na godzinę. Jak kosztorys budzi wątpliwości, to trzeba go dać do ZGM do sprawdzenia? Najuczciwszą metodą jest kosztorys powykonawczy. -

Nie umieli policzyć w jednym zakładzie, to stworzyli ich cztery

Radny Mirosław Kacianowski: - Jeśli chodzi o dawny MPGKiM, to ówczesny zarząd nie mógł sobie poradzić z ustaleniem kosztów wody, itp. Zamiast zająć się usprawnieniem rachunkowości, to podzielili działalność na kilka odrębnych zakładów. -

Wiceburmistrz Piotr Antończak: - Tak się działo także w innych miastach. -

Przewodnicząca Urszula Ptak: - Kiedyś rozwalano wszystko, co było duże. A teraz są problemy. -

Radny Jan Rudy: - Byłem w Golczewie. To jest małe miasteczko. Jest tam zakład budżetowy. Zakład Usług Publicznych, gdzie jest wszystko w jednym „kotle”. Pojechaliśmy zapoznać się z nowymi programami księgowymi. Mają pewne utrudnienia. Gdyby byli trochę więksi, to by się rozdzielili. Powiedzieli, że jak ma być tańsza woda, to są droższe mieszkania. A jak mają być tańsze mieszkania, to jest droższe ciepło.

Radny Mirosław Kacianowski: - To jest niezgodne z prawem i tak nie powinno się robić. Ja zgodnie z ustawą muszę rozliczyć każdą nieruchomości i w związku z tym nie powołuję przecież dwudziestu dwóch spółdzielni. -

Wiceburmistrz Piotr Antończak: - Ma pan straty na jakichś budynkach? -

Radny Mirosław Kacianowski: - Ja podaję dane ogólne, ale wewnętrzne stawki są zróżnicowane w zależności od danego budynku. -

Radny Stanisław Picheta: - Podobnie jest w urzędzie. Są różne działalności. Jak burmistrz sobie radzi, to dlaczego jeden prezes nie może sobie poradzić z dwiema spółkami? -

Przewodnicząca Urszula Ptak: - Ja nie wyobrażam sobie, by nie można było rozliczyć trzech odrębnych działalności. Ludzie nie zapisali się do wspólnot i teraz chcą, żeby miasto remontowało im mieszkania. A jak mówiłam, by sprzedać wszystko za przysłowiową złotówkę, to krzyżano na mnie. -

Księgowa w biurze niczym sala konferencyjna

Radny Stanisław Picheta: - Podnieśliśmy stawki wody. W ich budynku księgowa ma pomieszczenie wielkości tej sali. Te pomieszczenia przecież trzeba utrzymywać. -

Radny Mirosław Kacianowski: - Sukcesem tamtej i tej rady jest to, że

kalkulacje ZUK-u i ZWiK-u są wykonywane prawidłowo. To trzeba rzetelnie przedstawić, a nie udawać do końca swoje propozycje. -

Radna Urszula Ptak: - Została podpisana umowa z mieszkaniówką na wywożenie nieczystości. Umowa była podpisana na cztery lata, a została wypowiedziana po roku. -

Radny Jan Rudy: - Cenę można było zmienić tylko o stopień inflacji, był przetarg. Kiedy Drawsko Pomorskie wprowadziło od pierwszego marca nową cenę na wysypisko, to przekroczyło koszt o wiele więcej niż stopień inflacji. ZUK nie mieścił się w kosztach, nawet jak podniosłby cenę o inflację. Jest taki punkt w umowie, że można ją wypowiedzieć, jeśli uzna się to za konieczne. Zawnieśliśmy o podniesienie tej ceny, ale prezes ZGM nie przyjął tej propozycji, więc wypowiedzieliśmy umowę. ZGM ogłosił kolejny przetarg z nowymi cenami i my wygraliśmy. Byliśmy jedynymi chętnymi. -

Przewodnicząca Urszula Ptak: - Ludzie przyszli do mnie z pretensjami w tej sprawie. Nie wytłumaczono ludziom, dlaczego tak dużo podniesiono cenę wywozu nieczystości. Trzeba to wyjaśnić, a nie podawać suche fakty.

Radny Stanisław Picheta: - Byłem za tym, aby gdy rada dyskutuje o strategicznych sprawach, to by to było na obradach, na sesji rady. Moglibyśmy prezesów poprosić, aby przedstawili na sesji, dlaczego mają być podwyżki. Wtedy prasa mogłaby napisać prawdę. -

Radna Grażyna Kozak: - Pan Nosel powiedział, że dobre rzeczy nie są tak chętnie czytane, jak złe. -

Rany Mirosław Kacianowski: - Każdą umowę można rozwiązać. Ustawa nakazuje mi, abym uzasadnił podwyżkę w spółdzielni. Zawsze piszę, że kalkulacja jest do wglądu.

Radny Jan Rudy: - Są mocne przymiarki, aby podnieść o dwadzieścia złotych opłatę marszałkowską. To są opłaty niezależne od nas, a ludzie mają pretensje do nas.

Radna Grażyna Kozak: - Czy jest wola o wycofanie naszego wniosku w sprawie spółek? To nie jest nasza kompetencja.

Radny Stanisław Picheta: - Ja chciałbym wiedzieć, jakie będą skutki po połączeniu spółek?

Komisja podjęła się wycofania wniosku w sprawie rozpoczęcia procesu komasacji i prywatyzacji spółek gminnych w Złocieniu. Trzy głosy oddano „za”, jeden głos był „przeciw”, dwa głosy „wstrzymujące się”.

Tadeusz Nosel

PS. Nie mogę dotąd pojąć, czym dla Grażyny Kozak są - jak mówi - rzeczy dobre i rzeczy złe. A to kanon wykształcenia podstawowego chyba jeszcze. Vivat „spóły”.

MEWA jednak za gminne złotówki

Finansjera samorządowa bez wsparcia zewnętrznego

(ZŁOCIENIEC). Mamy obecnie w naszych strukturach społecznych tak zwane elitki finansowe, co to umieją zgrabnie pozakręcać się wokół kaski samorządowej i ponawiać sobie etaciki, a z nimi i pensyjki, że nic tylko pozazdrościć, dla żartu tak to nazywając. Niestety, nie są to żadną miarą grupy zdolne do sprawowania roli jakiegokolwiek elity, nie są to ludzie nawykli do pełnienia roli jednostek wzorotwórczych, nie są to ludzie - choćby wzorem przedwojennych elit - zdolni do budowy silnego państwa, mocnego ludźmi kraju. A kto zacz?

Początek był delikatny

Konsumenci. Ado tego tacy, którym wiecznie mało. Zaczynali od delikatnego papieru toaletowego, który w peerel był niedostępny z powodów gospodarczo - ustrojowych. Były za to gazety, od razu jakby w takim celu redagowane. A w końcu z kontami w niepolskich od dawna bankach. Nawet z willami na Riwierze. Z cadillacami na Florydzie. Tyle, że do tego rodzaju sposobów na życie jest od zawsze wpisany kryzys, który już właśnie pogrzmięwa. A jak zagrzmi naprawdę, to jeszcze mało kto wie. Tylko przeczuwa.

Tego rodzaju postawa życiowa ma niejako wpisana w siebie pogardę dla grosza wspólnego. Taki przykład: na boisko z niewiadomych powodów w Złocieniu nazwane euroboiskiem, gmina Złocieniec wyłożyła sześćdziesiąt procent inwestycji. Nasze, tak jeszcze zwane państwo, dało dziesięć procent. Unia Europejska więc tylko trzydzieści procent, ale sobie nazwę (euroboisko) jakby zawłaszczyła. Nie euroboisko więc, a złocieniecki gminniak - ta nazwa jak najbardziej prawdziwa. Reszta to pseudoeuropejski bejser dla elitek też. Odwieczna śpiewka wiecznie poddanego. Trafi to kiedyś do tych, którzy na to wszystko dali swoją kasę? Uczy o tym ktoś w tutejszych szkołach? Przy okazji inne dane. Orlik przy Dwójce kosztował 1195308 złotych. Z zewnątrz 660 000 złotych. Orlik przy Trójce 999 498 złotych. Tyle samo dofinansowania.

W Drawsku Pomorskim ujawniają, w Złocieniu ściemniają

W Drawsku Pomorskim na tablicy informacyjnej mamy takie dane: Nazwa projektu: „Rozbudowa kina



DRAWA na Centrum Kultury w Drawsku Pomorskim”. Kwota dofinansowania z Europejskiego Funduszu rozwoju Regionalnego 4.321.140 złotych. Beneficjent - Gmina Drawsko Pomorskie.

A w Złocieniu? Tu remont kina MEWA już zakończony. Rzut oka na tablicę informacyjną. Ten remont to największa od lat inwestycja w gminie. Tyle, że na tablicy ani słowa o złotówkach.

„Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2007 - 2013. Nazwa projektu: Rozbudowa i przebudowa budynku kina w Złocieniu. Beneficjent Złocieniecki Ośrodek Kultury.”

Niedługo otrzymamy dane dokładnie pokazujące, komu tak naprawdę rozbudowę i przebudowę kina MEWA zawdzięczamy. Unii? Można być pewnym, że będzie identycznie, jak w przypadku gminniaka. Gmina prawie wszystko, a Unia resztę. No i - czy złocienieckie starania o wsparcie zewnętrzne tak bardzo muszą odbiegać od tych w Drawsku Pomorskim? Czy aby nie jest to już poważniejszy problem?

I jeszcze jedno? Nie było konsultacji w gminie, komu i jaka rozbudowa i przebudowa kina w Złocieniu jest potrzebna? I pod jakie cele? Dlaczego nie było żadnych konsultacji w tej materii? Czy aby złocieniekanie i w tym przypadku są tylko do wyciągania portfeli?

Nie ma co się czarować, w Złocieniu jeszcze długo tak będzie, jak to tu pokazuje. Dno zawsze oczyszcza się na samym końcu. Ale, pewne przyspieszenie jest niezbędne. Ot, choćby takie - na początek pytanie:

komu i po co to wszystko jest potrzebne? Tylko jakiejś garstce, grupce? Czas zachwyty gadżetami mamy dawno za sobą? Pora na pytania - po co i komu, i w jakim celu, to wszystko? I dlaczego prawie że tylko za gminne pieniądze. Tyle tych pytań, że pora na kolejny artykuł na ten temat.

Mewa

MEWA, to kiedyś była firma, mimo socjalistycznej, czyli morderczej cenzury. Teraz, mimo wszystko jest jakaś nadzieja. Byłaby pełniejsza, gdyby ktoś zareczył - będą w ZOKU inne kadry! Nie przedemerytalne, a współczesne. Mniej kadry do obsługi zokowskiej kaski, a choćby jeden, na przykład, filmoznawca. Tak jednak nie będzie. Bo nie ... i już. To też stanowisko tutejszej władzy.

Bibliotekę też mamy od dziesięcioleci. Tylko - i co z tego? Tu nawet o współczesnej finansjerze samorządowej nie ma co mówić.

Gdyby kino miało środki zewnętrzne większe, wówczas nie byłoby potrzeby zamykania stadionu miejskiego pod remont, który teraz, nie wiadomo kiedy dobiegnie końca. Obcięto środki na te prace. A, jak się nieoficjalnie dowiadujemy, na stadionie nie będzie nie tylko oprzyrządowania do zwykłych zabiegów medyczno - sportowych, ale i nawet miejsc noclegowych. Sami budowniczy zwracali nam na to uwagę, dziwiąc się takim planom najszybciej. Ta inwestycja też nie była konsultowana z kimkolwiek. A należało, choćby ze środowiskiem Olimpu.

Dlaczego tego nie zrobiono? - bo musiano i tu ludziom wcisnąć tak zwany kit, czyli - my budowlańcy z urzędu możemy wszystko. Innymi słowy - kup pan cegłę. (N)

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wplata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Wynajmę częściowo umeblowane mieszkanie przy ul. Przemysłowej w Łobzie, II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka. Tel. 728 816 189

Sprzedam mieszkanie własnościowe bez czynszowe w Bełcznej, 3 pokoje, piwnica i murowany garaż pow. 64,19 mkw. Cena 85 tys. zł. Tel. 727 671 588

Sprzedam tanio mieszkanie 3 pokojowe w Radowie Małym. Tel. 602 301 017

Powiat gryficki

Mieszkanie do wynajęcia. Tel. 696-074-117.

3 pok. + kuchnia, łazienka (po remoncie), garaż murowany, pom. gosp., piwnica, ogrzewanie gazowe, mieszkanie ocieplone, bezczynszowe. Cena do uzgodnienia; tel. 515 269 692.

Powiat drawski

Świerczyna - mieszkanie 3 pokojowe 58 mkw. po remoncie, do zamieszkania. Garaż, piwnica, ogród wypoczynkowy, standard podwyższony. Komunikacja - 1,4 godz. do Szczecina, 30 minut do Drawska Pom. Tel. 607-530-288. Cena 159 tys. zł.

USŁUGI

Powiat łobeski

Wykończenia wnętrz, płytki, panele, regipsy, malowanie, szpachlowanie, stolarka itp. Tel. 792 289 761, 661 545 391

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

Powiat gryficki

Wyburzenia, rozbiórki. Tel. 724-510-626.

Przeprowadzki, noszenie, wywóz starych mebli i innych staroci. Tel. 668-343-638

Powiat świdwiński

Rzucenie palenia – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Powiat drawski

Usługi zacierania i wylewania betonu na połysek pod garaże, altany, tarasy, w kolorach. Docieplenie budynków, adaptacja poddaszy. Tel. 791 074 833

Region

KDF-podatki.pl
Zwrot podatków zagranicznych - również korespondencyjnie. Odyskujemy Jaaropgave. Złotów ul. Norwida 6. Tel. 67 265 12 70, tel. Kom. 502 846 635

INNE

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcista-wa 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Przedsiębiorco!
Płać niższy ZUS
Tel. 501 894 828

Łobez - oddam za darmo szlakę. Tel. 609 478 327.

Z powodu wyjazdu sprzedam BAR-DZO TANIO różne meble pokojowe i sprzęt AGD. Tel. 602 446 694

Ponton dwuosobowy podłoga utwardzona składana, wiosła, mocowanie na silnik, dwie komory, dwa siedzenia, pokrowiec, stan bardzo dobry - Sprzedam. Tel. 663 378 855

Region

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. TEL. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GO-STAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej.

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Łobez wynajmę domek ul. Przechodnia. Tel. 792 140 557

Łobez. Działka inwestycyjna 4,5 ha. Miejscowy plan zagospodar. przestrzennego. Teren planowanej pod strefy ekonomicznej. Całość lub działki min. 2.000 mkw. Tel. 600 265 547

Sprzedam działki budowlane, Łobez ul. Strumykowa Tel. 664 861 934

Tucze nad j. Woświn dz. budowl. 2700 mkw. - 59 000 zł. Tel. 600 265 547

Powiat gryficki

Sprzedam dom okolice Gryfic 150 mkw., działka 0,5 ha, pomieszczenia gosp. 250 mkw. Cena do negocjacji. Tel. 508-070-331.

ROLNICTWO

Sprzedam 1,9 hektara ziemi w okolicy Runowa Pom. Tel. 724 877 556.

Bohnhorst InterHANDEL
...niezależny partner w handlu zbożem

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!
Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

Dając ogłoszenie do Tygodnika Pojezierza Drawskiego

ukaze się ono w tej samej cenie także w trzech innych gazetach:

Gazecie Gryfickiej, Wieściach Świdwińskich i Tygodniku Łobeskim.
To niedrogo - sprawdź!

Redakcja w Złocięncu, ul. ul. Boh. Warszawy 19/7
(obok biura PSS Społem).

Zapraszamy do redakcji w Złocięncu

Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji w Złocięncu przy ul. Boh. Warszawy 19/7 (obok biura PSS Społem); e-mail: tpd1@o2.pl

Tadeusz Nosel, tel. 500 075 383

Magdalena Mucha, tel. 512 138 741



KWADRAT
NIERUCHOMOŚCI

ul. Niepodległości 28, Łobez 73-150

tel. 500 702 855, 500 702 884

www.mk-kwadrat.pl

POLECAMY NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Dobra (okolica) - 2 pokoje, pow. 51,30 mkw do remontu	- cena 33.000 zł
Radowo Małe - 4 pokoje, pow 80 mkw + garaż	- cena 170.000 zł
Łobez ul. H. Sawickiej - kawalerka, 38,5 mkw	- cena 116.000 zł
Łobez ul. Obrońców stalingradu - 3 pokoje, pow. 53,37 mkw	- cena 190.000 zł
Łobez - 4 pokoje, pow 67,7 mkw	- cena 163.000 zł
Łobez - 3 pokoje, pow. 58,5 mkw	- cena 165.000 zł
Łobez - 3 pokoje, pow. 57,8 mkw	- cena 165.000 zł
Łobez - 3 pokoje, pow. 57,8 mkw	- cena 175.000 zł
Łobez - 3 pokoje, pow. 67,7 mkw	- cena 200.000 zł
Łobez (okolica) - 3 pokoje, pow. 111,6 mkw	- cena 150.000 zł
Chociwel - 2 pokoje, pow. 58,9 mkw	- cena 154.500 zł
Dobra (okolica) - 3 pokoje, pow. 67,9 mkw	- cena 89.900 zł
Ińsko - 1, 2, 3 pokoje, standard deweloperski	- cena 3500 zł/ mkw + vat
Nowogard - 3 pokoje, pow. 57,8 mkw + Możliwość kupna garażu za	- cena 175.000 zł
Nowogard - 1, 2, 3 pokoje, standard deweloperski	- cena 3024 zł/ mkw brutto
Radowo małe - 4 pokoje, pow 80 mkw	- cena 105.000 zł
Radowo małe - 3 pokoje, pow. 67,9 mkw	- cena 136.000 zł
Redło - 2 pokoje, pow. 40,5 mkw	- cena 80.000 zł
Resko - kawalerka o pow. 28 mkw , parter	- cena 60.000 zł
Resko - 4 pokoje, pow. 54 mkw	- cena 130.000 zł
Resko - 3 pokoje, pow. 59,40 mkw	- cena 180.000 zł
Resko (okolica) - 2 pokoje, pow. 90,39 mkw , Działka 4040 mkw - udział 239/1000	- cena 153.000 zł
Węgorzyno - 1, 2, 3 pokoje standard deweloperskim	- cena 2800 zł/ mkw brutto
Węgorzyno - 3 pokoje, pow. 63 mkw	- cena 143.000 zł
Węgorzyno - 4 pokoje, pow. 74 mkw	- cena 187.000 zł
Wrzosowo - mieszkania nad morzem w standardzie Deweloperskim pow. 25 - 52 mkw	- cena 3800 zł/ mkw brutto
Świdwin - 2 pokoje w standardzie deweloperskim, pow. 46,02 mkw	- cena 165.000 zł
Świdwin - 4 pokoje, pow. 100 mkw	- cena 290.000 zł

BEZPŁATNA POMOC W UZYSKANIU KREDYTU

Jak to rząd na Orliki daje i... zabiera

(POWIAT). Praktycznie nie ma już gmin, które nie posiadałyby na swoim terenie boiska Orlik 2012. Niektóre mają po kilka. Niewiele jednak ma kompleksowo wykonane zadania związane z kanalizacją, wodociągami czy należytym stanem dróg.

Gminy chętnie przystąpiły do „europeizacji” swoich podwórek poprzez budowanie wielofunkcyjnych boisk, tym bardziej, że rząd zapowiedział dofinansowanie budowy boiska w wysokości 333 tys. zł, co miało stanowić jedną trzecią kosztów realizacji inwestycji. Drugą część miało dołożyć województwo, a trzecią gmina. Niewiele jednak gmin zmieściło się w kosztach budowy boisk w zamierzonej kwocie. Zdecydowana większość zapłaciła za swoje boiska znacznie więcej, w zależności m.in. od zakresu prac, jak i cen na rynku.

Być może dzieci i młodzież z powiatu drawskiego nie mają za co kupić podręczników i wyjechać na

wakacje, mają za to piękne boiska, na których mogą grać.

Przy Orlikach jednak nie mówi się o jednym, że w praktyce rząd jedną ręką daje, drugą – zabiera. Nie mówi się bowiem o podatku VAT (23 proc.), jaki rząd zabiera od całej kwoty. Okazuje się, że przy budowie Orlika odprowadzony podatek jest prawie równy rządowej dotacji, a może wynieść nawet więcej. Można więc powiedzieć, że rząd niczego nie dał gminom, zrzucając „przyjemność” budowania Orlików i ich utrzymania na samorządy: gminne, powiatowe i wojewódzkie, czyli na mieszkańców. Jednak to on ogłosił ich budowanie za swój wielki sukces.

Jak to wygląda na terenie powiatu, widać na przykładach.

Gmina Drawsko Pomorskie jest właścicielem jednego obiektu zlokalizowanego w Parku Chopina. Koszt budowy boiska wyniósł 1.513.732 zł (z czego gmina Drawsko Pomorskie zapłaciła z własnego budżetu 853.732 zł). Podatek VAT



wyniósł – 333.021 zł, czyli tyle ile dofinansowanie z rządu. Roczny koszt utrzymania boiska zamknął się w kwocie 36.676 zł w 2009 r. natomiast w 2010 r. – 38.730 zł. Przy tym dług gminy na koniec roku budżetowego 2010 stanowił 33,81 proc. wykonanych dochodów.

Kalisz Pomorski z kolei wybudował Orlika w roku 2009 za kwotę 1.154.581 zł, z czego podatek Vat wynosił 254 tys. zł. Kalisz Pomorski na koniec 2010 roku był zadłużony w 12,7 proc.

W Złocięncu powstały dwa boiska Orlik – przy szkołach podstawowych nr 2 i nr 3.

Koszt budowy boiska Orlik przy Szkole Podstawowej nr 2 wyniósł

1.195.308 zł. Podatek Vat – 245.411,96 zł, roczne koszty utrzymania – 43.891 zł, w tym: koszty osobowe – 30.462,00 zł, koszty rzeczowe – 13.429,00 zł.

Koszt budowy boiska Orlik przy Szkole Podstawowej nr 3 wyniósł łącznie 999.498 zł. Podatek Vat – 249.663,53 zł. Roczny koszt utrzymania 32.438,47 zł w tym: - koszty osobowe 25.987,50 zł, koszty rzeczowe – 6.450,97 zł.

Dług Złocięcna na koniec roku wynosił: na koniec roku 2010 – 61,5 proc. w 2011 r., zgodnie z opinią RIO, ma nie przekroczyć 54,93 proc.

O ile Kalisz Pomorski ma niewielkie zadłużenie, o tyle Złocieniec mając zadłużenie na granicy bezpieczeństwa, zafundował sobie dwa Orliki. MM

Orliki PO bagnem dla gmin

Rok temu część Polski spustoszyła powódź. Gdy nadeszło lato i dzieci miały wakacje, niektórym ufundowano wyjazdy na kolonie. Niestety nie wszystkim, gminy nie miały pieniędzy i tonęły, ale tym razem w długach. Kiedy skończyły się wakacje, dzieciom powodździan kupiono szkolne wyprawki. Niestety, tylko połowie z tych, którzy o to prosili. Powódź był ten sam, nie starczyło pieniędzy.

Rok po powodzi w Golinie odbyła się sesja rady gminy, na której debatowano, jak najlepiej wykorzystać samorządowe pieniądze. Radni zdecydowali o budowie kompleksu sportowego Orlik. Koszt inwestycji to 1,3 mln zł. Młodzież może nie ma za co kupić podręczników i wyjechać na wakacje, ale będzie miała gdzie grać.

3 lata wcześniej Donald w swoim exposé zapowiedział realizację programu „Moje boisko - Orlik 2012”.

Jak wynika z zestawień sporządzanych w Ministerstwie Sportu, w całym kraju powstało już 1800 Orlików. Budowane są nie tylko przez gminy bogate, np. przez Wrocław, ale również przez gminy biedne. Są takie samorządy, które postawiły już po kilka Orlików. W niektórych miejscowościach Orlik jest jedy-

nym przejawem nowoczesności i postępu.

27 maja 2011 r. w Dorohusku odbyło się uroczyste otwarcie Orlika. Budowa tego kompleksu sportowego trwała 13 miesięcy, kosztowała 1,3 mln zł. Tenże Dorohusk jest właścicielem dróg o łącznej długości 45 km. Do końca pierwszej dekady XXI w. nawierzchnię asfaltową położono zaledwie na 4 kilometrach tych dróg. Na kolejnych 3 kilometrach leży beton. Reszta to przeważnie trakty ziemne.

W miejscowości Choszczno, orlik kosztował 1,2 mln zł i stanowił kolejny dowód szaleństwa, jakie ogarnęło miejscowe władze. Planując budowę Orlika, Choszczno było już bowiem zadłużone po uszy. Należało do grupy samorządów terytorialnych kraju, w których deficyt przekroczył dopuszczalne 50 proc. budżetu. W niechlubnym rankingu poziomu zadłużenia gmin w ubiegłym roku Choszczno znalazło się na 3. miejscu.

Dług gminy wyniósł 66 proc. jej dochodów, czyli 2,1 tys. zł w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Aby ukryć gigantyczny deficyt, w ubiegłorocznym budżecie gminy zaplanowano 17 mln zł przychodów ze sprzedaży nieruchomości.

Podsumowano rok i okazało się,

że na sprzedaży nieruchomości gmina zarobiła zaledwie 5 mln.

Położone w województwie lubuskim Lubsko również machnęło sobie Orlika za ponad milion. Nowoczesny kompleks boisk został otwarty kilkanaście dni temu.

W lutym tego roku rada miejska przegłosowała uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego na sfinansowanie tegorocznego deficytu gminy (wynoszącego 7 mln zł) oraz spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów i zobowiązań wynoszących ponad 4 mln zł.

Wydatki na obsługę dotychczasowego długu wynoszą 2 mln zł, czyli prawie 2 Orliki rocznie. Nowego kredytu miasto szuka w bankach, a jego zabezpieczeniem ma być weksel wystawiony in blanco. W owej gminie nie ma nawet sprawnych wodociągów.

Takich przykładów są setki w całym kraju.

Głównym problemem jest jednak podatek VAT. W przenośni można powiedzieć, że rząd jedną ręką daje środki pieniężne na inwestycje, a drugą je odbiera.

Rząd daje pieniądze, które następnie zabiera. Od inwestycji, jaką jest budowa kompleksu sportowe-

go, pobierany jest bowiem podatek VAT (23 proc.).

Przy inwestycji rzędu 1,2 mln zł samorząd musi oddać fiskusowi większą część tego, co dostał w formie centralnej dotacji. W Raciborzu wybudowano Orliki za 1,4 i 1,1 mln zł. Rząd dopłacił, a następnie ściągnął haracz w wysokości 262 i 178 tys. zł. W Jastrzębiu-Zdroju Orlik kosztował 1,5 mln. Na jego wybudowanie miasto dostało od rządu 333 tys. zł, a musiało zwrócić 280 tys.

Na początku tego roku NIK ogłosiła wyniki kontroli Orlików. Nieprawidłowości odkryto w blisko 80 proc. sprawdzonych inwestycji. Kontrola wykazała brak dbałości o jakość wykonania boisk, a także lekceważące traktowanie obowiązującego prawa. Izba zwraca uwagę, że na budowę Orlików wydano ogromne kwoty, ale w efekcie powstały obiekty obciążone wadami - poinformowała NIK.

Jak odkryto, w wielu gminach Orliki po wybudowaniu stały zamknięte na kłódkę. Nie dbano również o to, by zapewnić środki na bieżące utrzymanie obiektów.

Aby przypochlebić się władzy, kiedyś malowano trawniki i krawężniki. Dzisiaj buduje się boiska.

•ródło: salon24 ghost writer

III liga: Drawa Drawsko Pomorskie - Pogoń Barlinek 1:3 (1:0)

DRAWO!!! NIC SIĘ NIE STAŁO



(DRAWSKO POMORSKIE). Trzecia liga futbolowa do Drawsko Pomorskiego zawitała już po raz trzeci. Meczem z Pogonią Barlinek w sobotę piątego sierpnia zainaugurowano gry na tej właśnie wysokości. To, jak na razie, liga marzenie dla klubów nazwijmy je - prowincjonalnych, ale w dobrym znaczeniu tego słowa, bo ambitnych.

Nasz Pan Jan pośród nas

Cieszyliśmy się na stadionie wszyscy, gdy spiker meczu obwieścił, że na Drawie jest sam wiceprezes PZPN, a jednocześnie prezes ZZPN w Szczecinie, Jan Bednarek. Z nim były bramkarz Drawy, i nie tylko Drawy, także były pracownik KOZPN, Tadeusz Małecki. Opiekował się honorowym gościem Klubu. Nie zabrakło "pierwszego kibica Drawy" burmistrza Drawsko Pomorskiego Zbigniewa Ptaka.

Pośród pięknych tanecznic piłkarze wybiegli na boisko. Otrzymali gratulacje właśnie za awans od przybyłych oficjeli. Mimo, że to przecież też bardzo ważne, czuło się, jak bardzo

obie drużyny są już w meczu, jak to ważne dla nich - inauguracja rozgrywek. Pierwszy mecz. Tygodnik życzenia złożył na ręce trenera Drawy Andrzeja Pedryczy. - Nie dziękuję, by nie zapeszyć - słowa pana Andrzeja.

Wiceprezes PZPN Jan Bednarek powiedział Tygodnikowi: - Szkoda, że widzimy się tylko z okazji takich nieczystych przecież wydarzeń sportowych. Chciałbym, aby to było częstsze. - Reporter Tygodnika zażartował cierpko: - Na razie mam tylko jedno pytanie: co będzie dalej z naszą piłką w kraju? Na odpowiedź dzisiaj nie liczę! - Tadeusz Małecki towarzyszący wiceprezesowi nie powstrzymał szczerego śmiechu.

Drawa dobrze

Mecz rozpoczął się od zapanowania Drawy nad grą. Szczególnie dobrze poczyniła sobie pomoc. Prawą stroną przedzieriał się raz po raz Jureczko. Wawreńczuk w swoim stylu ustawiał się do dograń. Z wykorzystaniem siły i warunków fizycznych z sercem do akcji wchodził Kapeliński.

Pogoń grała z kontratakami. Dosko-

nałe poczyniła sobie obrona Drawy z bramkarzem Kowalskim. Pierwsze sytuacje na bramki miała Pogoń, świetnie interweniował Kowalski. Po prawej stronie Drawy Jureczko miał momentami nawet dwóch kryjących go przeciwników. Mimo to potrafił dogrywać do Wawreńczuka. Jedną z sytuacji Wawreńczuk mógł na pewniaka zakończyć bramką, piłka poszybowała jednak nieco za wysoko. To była najlepsza sytuacja dla Drawy na gola.

Piłka wepchnięta do siatki

Kocioł w polu bramkowym Drawy. Bejuk z Pogoni wprost wpycha piłkę do siatki. I tak pada pierwsza bramka na trzecioliigowym już stadionie Drawy. Mocno zabolęła.

Teraz w akcji Kowalczyk. Fauluje wychodzącego sam na sam napastnika Pogoni, za co musi opuścić plac gry. W jego miejsce trener Andrzej Pedrycz wycofuje z napadu Kapelińskiego. Teraz to już Pogoń z wolna poczyniła dominować na boisku.

Drawa w dziesiąciu

Po przerwie piłkarze z Barlinka nadają ton grze. Na trybunach wyczuwa się jednak, że i Drawa nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa. Z potężnych opresji wybawia drawszczan nowo pozyskany bramkarz Kowalski. W napadzie Wawreńczuk nie otrzymuje takich piłek, jakich mógłby się spodziewać. A w tyłach - Kapeliński wybija piłkę z linii bramkowej.

Dobrze grający w pierwszej połowie Patryk Steciak i w drugiej części gry radzi sobie na poziomie. Nie wszystko mu wychodzi, słychać, jak sam siebie karci ostrzejszym słowem. I oto właśnie ambicja tego chłopaka robi swoje. Dośrodkowanie z pola karnego, tuż przy linii. Ajak on powalczył, by przy tej linii się znaleźć!!! Bramkarz tylko muska odchodzącą piłkę, do której dopada Jureczko i mamy wyjątkowo widowiskowe wyrównanie. Jest i gol dla Drawy. Ajakże urodziwy. I w tym momencie Drawa

chyba popełniła błąd. Zamiast bronić w dziesiątkę z takim trudem uzyskanego remisu, Drawie jest mało. Chce mecz wygrać. Gra dla ludzi, dla swych kibiców. Napiera na Pogoń. Są sytuacje bramkowe. Wydaje się, do zwycięstwa jest bardzo blisko. Pogoń odgryza się tylko kontratakami. Po jednym z nich prawą stroną znakomicie broni strzał z kilku metrów Kowalski, ale przy dobitce jest bezradny. Zamiast prowadzenia Drawa przegrywa 1:2 po bramce Sikory. Kilka chwil i jest już 1:3. Bramka Bejuka. Podobnie, jak i pierwsza.

Jeszcze szarża napastnika Pogoni i faul na nim Kowalskiego. Była szczęściem wielkim tylko żółta kartka. Mogła być czerwona.

Drawsko Pomorskie: Drawa - Pogoń Barlinek 1:3 (1:0). 0:1 Bejuk (25'), 1:1 Jureczko (65'), 1:2 Sikora (80'), 1:3 Bejuk (87'). W trzydziestej drugiej minucie spotkania czerwona kartka Kowalczyk (Drawa).

DRAWA: Kowalski - Kowalczyk, Kiczyński, Mroch (80' Derewońko), Zaremski, Kapeliński, P. Steciak (Ł. Steciak 75'), Wawreńczuk, Jureczko, Węglowski, Michorek.

POGOŃ: Tomczak - Gaca, Tuński, B. Kubiak, M. Kubiak, Sikora, Świtaj, Bejuk, Protasiewicz, Stukonis, Najweski.

Podobało się

Inauguracja w Drawsku Pomorskim rozgrywek trzeciej ligi mogła być szczęśliwsza. Gdyby nie czerwona kartka Kowalczyka, gdyby nie chęć zwycięstwa za każdą cenę, mimo, że się gra w dziesiątkę. Z drugiej strony, to właśnie mogło się podobać i się podobało. A teraz? Do Lechii II Gdańsk, a tam w klubie w trzeciej lidze grają rezerwy ekstraklasy, nie w Młodej Ekstraklasie. Potem Gwardia Koszalin u siebie. Jakże ciężko w tych spotkaniach będzie o punkty. W końcu, to już nie liga okręgowa, czy nawet czwarta, a trzecia. I to bardzo dobrze nie tylko chyba dla drawskiego futbolu. Połamania ...

Tadeusz Nosal



Biało-zieloni w Złocięncu dopiero 20 sierpnia z Mechanikiem Bobolice

Olimp Złocieniec na inaugurację ligi zagra w Wiekowie z Wiekowianką

(REGION). Liga futbolowa okręgowa południe gry rozpoczyna trzynastego sierpnia w sobotę. Wszystkie mecze, oprócz jednego, o siedemnastej.

Ten jeden o osiemnastej to pojedynek LKS Wielim Szczecinek - SKS Wybrzeże Biesiekierz. Pozostałe: PKS Wiekowianka Wiekowo - MKS Olimp Złocieniec, BKS Iskra Białogard - WKS Rasel Dygowo, MGLKS Mechanik Bobolice - MKKS Darzbór Szczecinek, KS Pogoń Połczyn Zdrój - MGLKS Błonie Barwice, KS Arkadia Malechowo - MKS Darłovia Darłowo, GMLKS Głaz Tychowo - MKS Sokół Karlino, SKFKP Hubertus Biały Bór - KS Victoria Sianów.

Druga odsłona dwudziestego sierpnia, też w sobotę. Tym razem wszystkie mecze o siedemnastej.

Olimp Złocieniec - Mechanik Bobolice, Rasel Dygowo - Victoria Sianów, Sokół Karlino - Hubertus Biały Bór, Wybrzeże Biesiekierz - Głaz Tychowo, Darłovia Darłowo - Wielim Szczecinek, Błonie Barwice - Arkadia Malechowo, Darzbór Szczecinek - Pogoń Połczyn Zdrój, Iskra Białogard - Wiekowianka Wiekowo. (N)



Warto wiedzieć na początku rozgrywek

Kto awansuje do II ligi, a kto spadnie do ligi IV

(DRAWSKO POMORSKIE). Uchwałą podjętą pod koniec czerwca tego roku zarząd ZZPN w Szczecinie ustalił zasady awansu i spadku w III lidze BAŁTYCKIEJ w sezonie 2011/2012. Drużyna, która zajmie pierwsze miejsce w rozgrywkach III ligi – grupy I BAŁTYCKIEJ, uzyska bezpośredni awans do II ligi. Drużyny, które po zakończeniu rozgrywek sezonu 2011/2012 zajmą w

tabeli III ligi miejsca 14, 15 i 16 spadają do właściwej terytorialnie IV ligi. Ilość drużyn spadających z III ligi ulega zwiększeniu o ilość drużyn z terenu województwa zachodniopomorskiego i pomorskiego spadających z II ligi – grupa „zachodnia”.

Do trzeciej ligi awansują po dwa zespoły z 1 i 2 miejsca z IV ligi zachodniopomorskiej i pomorskiej. (N)

Piłka nożna - III liga „Bałtycka”

Wyniki pierwszej kolejki i tabela

(Drawsko Pomorskie). Rozegrano siedem spotkań. (1) Drawa Drawsko Pomorskie – Pogoń Barlinek 1:3 (0:1), (2) Kotwica Kolorbrzeg – Chemik Police 1:1, (3) Bałtyk Koszalin – Lechia II Gdańsk 1:1, (4) Koral Dębica – Gwardia Koszalin 1:0, (5) Orkan Rumia – Gryf Słupsk 0:0, (6) Dąb Dębno – Kaszubia Kościerzyna (mecze 9 bm.), (7) Gryf Tczew – Błękitni Stargard 1:4 (8) Gryf Wejherowo – Cartusia 1923 Kartuzi 4:0.

TABELA			
1 Gryf W.	1	3	4:0
2 Błękitni	1	3	4:1
3 Pogoń	1	3	3:1
4 Koral	1	3	3:1
5 Bałtyk	1	1	1:1
6 Chemik	1	1	1:1
7 Lechia II	1	1	1:1
8 Kotwica	1	1	1:1
9 Orkan	1	1	0:0
10 Gryf S.	1	1	0:0
11 Gwardia	1	0	0:1
12 Drawa	1	0	1:3
13 Gryf T.	1	0	1:4
14 Cartusia	1	0	0:4
15 Dąb	0		
16 Kaszubia	0		

Kolejny mecz trzecioligowej Drawy w Drawsku Pomorskim z Gwardią Koszalin 20 sierpnia

Drawa jedzie do Gdańska do rezerw ekstraklasowej Lechii

(POWIAT). Drugą kolejną rozgrywek futbolowych w trzeciej lidze piłkarze rozegrają trzynastego sierpnia w sobotę. Drawa Drawsko Pomorskie pojedzie do Gdańska na mecz z rezerwami ekstraklasowej Lechii. Pozostałe mecze drugiej kolejki: Dąb Dębno – Kotwica Kolorbrzeg, Gwardia Koszalin – Bałtyk Koszalin (nowy termin) 21 września, Kaszubia Kościerzyna – Cartusia Kartuzi, Gryf Słupsk – Gryf Wejherowo, Błękitni Stargard – Orkan Rumia, Pogoń Barlinek – Gryf 2009 Tczew, Chemik Police – Koral Dębica.

WGiE ZZPN w Szczecinie poinformował, że spotkanie I kolejki pomiędzy MKS Dąb Dębno – Kaszubia Kościerzyna odbędzie się we wtorek dziewiątego sierpnia o go-

dzinie 17.00. WGiE ZZPN w Szczecinie poinformował również, iż zmianie uległ gospodarz spotkania II kolejki Pogoń Barlinek – Gryf 2009 Tczew. Spotkanie zostanie rozegrane w Tczewie trzynastego sierpnia w sobotę o godzinie 15.00. Gospodarzem spotkania w rundzie wiosennej będzie Pogoń Barlinek.

Mecz czwartej kolejki pomiędzy Pogonią Barlinek a Gryfem Wejherowo zostanie rozegrany w Wejherowie 27 sierpnia w sobotę o godzinie 17.00. Gospodarzem meczu na wiosnę będzie Pogoń Barlinek.

Zmianie uległ też termin spotkania II kolejki pomiędzy Gwardią Koszalin a Bałtykiem Koszalin. Nowy termin – 21 września w środę o godzinie 17.00. (N)

Reklama w gazecie
512 138 349

Historyczny sukces polskiej prezydencji

OTWORZYĆ DRZWI PUTINOWI

Aleksander Ścios

Gdy przed dwoma laty płk Putin zapewniał, że „problemy z Polską dadzą się rozwiązać dzięki Tusko-wi”, a po wyborach prezydenckich, „Lzwiestija” donosiła: „Wybranie na prezydenta pragmatyka Komorowskiego ustawiło wszystko na swoje miejsca. Ideologicznie emocjonalna przesada epoki Kaczyńskiego dobiegła końca.” - zapewne niewiele osób zdawało sobie sprawę, gdzie doprowadzi nas droga wytyczona przez „zaufanych przyjaciół” Moskwy.

Nawet po tragedii smoleńskiej, większość Polaków nie chciała zrozumieć, że wyznaczona rządowi Tuska rola rosyjskiego „konia trojańskiego”, uczyni z nas państwo pozabawione własnych dążeń i ambicji. Istotę tych hańbiących relacji widać szczególnie mocno w zakresie celów tzw. polskiej prezydencji, z których każdy jest podporządkowany globalnym interesom reżimu Putina.

Jeśli dlatego propaganda rządowa przemilczała pierwszy i największy sukces polskiego przewodnictwa w UE, trzeba go tym bardziej nagłośnić i pokazać, jaką niespodziankę szykują Polakom wielbiciel rosyjskiego satrapy.

W dniu, w którym komisja Millera przedstawiała polskojęzyczną wersję igrzysk w sprawie tragedii smoleńskiej, bez echa przeszła informacja, że Komisja Europejska zaaprobowała propozycję, aby cały obwód kaliningradzki został objęty unijnymi regulacjami bezwizowego ruchu przygranicznego. Oznacza to, że prawo unijne zostanie celowo zmienione, by Rosjanie zamieszkujący obwód mogli bez problemów przekraczać polską granicę.

Decyzja KE zapadła po blisko dwuletnich zabiegach dyplomatycznych Polski, Niemiec i Rosji. Autorem pomysłu, który nazywałem kiedyś „projektem Prusy Wschodnie” był rosyjski minister Ławrow, a jego wykonawstwo powierzono Radosławowi Sikorskiemu. To polski minister przy każdej, dyplomatycznej okazji zabiegał o otwarcie granicy z Rosją, nazywając ten pomysł „wspaniałą rzeczą dla Rejonu Morza Bałtyckiego, Litwy, Polski i Rosji”. Miesiąc przed rozpoczęciem polskiego przewodnictwa, Siergiej Ławrow dobitnie stwierdził, że „jedyną przeszkodą na drodze jak najszybszego podpisania umowy jest biurokratyczne podejście, które ignoruje interesy dwóch

krajów, których to dotyczy, czyli Polski i Rosji” i zapowiedział, że „zdrowy rozsądek, weźmie górę i sprawa zostanie rozwiązana w ciągu najbliższych miesięcy.”

Należy wręcz podziwiać skuteczność Sikorskiego, który na drodze do wykonania tej dyrektywy musiał pokonać niejedną przeszkodę. Warto pamiętać, że od kilku miesięcy wśród państw strefy Schengen pojawiła się tendencja uszczelniania wewnętrznych granic UE. Kontrole na granicach przywróciła już Dania, a na początku lipca zrobiła to Norwegia. W tej sytuacji, zgoda na otwarcie granicy z obwodem kaliningradzkim wydawała się nierealna. Problem dotyczył wynegocjowanej w sierpniu 2010 roku polsko-rosyjskiej umowy o małym ruchu granicznym, która od początku była sprzeczna z prawem unijnym. Zakłada ono bowiem, że państwa UE mogą zawierać umowy dotyczące zewnętrznych granic lądowych, w których szerokość pasa przygranicznego wynosi od 30 do 50 km, podczas gdy obwód kaliningradzki rozciąga się z północy na południe na odległość ponad 100 km. Dla polskiej umowy, przewidującej objęcie ruchem bezwizowym całego obwodu musiałby zatem zostać stworzony wyjątek. Dodatkowym problemem jest fakt, że umowa traktuje obwód jako podmiot prawa międzynarodowego - mimo, iż stanowi on jedynie część terytorium Federacji Rosyjskiej.

Decyzja KE z 29 lipca br. oznacza, że przywileje małego ruchu przygranicznego obejmą wszystkich mieszkańców obwodu, a także proporcjonalny obszar po polskiej stronie, czyli dwa województwa: pomorskie i warmińsko-mazurskie.

Ten obłędny projekt grupy rządzącej, był najmocniej forsowanym pomysłem dyplomatycznym ostatnich lat, a do jego realizacji wyznaczono sztandarową inicjatywę rządu Tuska - tzw. Partnerstwo Wschodnie. Gorącym zwolennikiem projektu byli Niemcy, zabiegając o otwarcie granicy z Kaliningradem na forum UE i podejmując temat przy okazji rozmów z unijnymi partnerami. Pomysł jest silnie wspierany przez „zwiazek wypędzonych z Prus Wschodnich” i należał do priorytetów polityki Angeli Merkel. W samym Kaliningradzie patronuje mu „Bałtycka Partia Republikańska”, wobec której Rosjanie wykazują zdziwiająco pobłażliwość.

Wspólny rosyjsko-niemiecki plan zmierza do uczynienia z obwodu kaliningradzkiego rosyjskich „drzwi do Europy”, poprzez które Rosjanie wejdą w obszar polityki gospodarczej UE, a ich przedsiębiorcy uzyskają unijne fundusze. U podstaw projektu mogła leżeć koncepcja, przed którą ostrzegł przed laty prof. Paweł Wieczorkiewicz; by w perspektywie najbliższych 10-20 lat obwód wrócił do niemieckiej macierzy, stając się symbolem historycznego sojuszu rosyjsko-niemieckiego. Wpływy niemieckie stają się w samym Kaliningradzie na tyle silne, że wyczuleni na swoją terytorialną jedność Rosjanie nie mają nic przeciwko, by piloci rosyjskich linii lotniczych informując pasażerów o miejscu lądowania, posługiwali się już dawną niemiecką nazwą Königsberg.

Dzięki inwestycjom UE obwód przekształciłby się w rodzaj „euroregionu” pod niemiecko-rosyjskim protektoratem. Pozostając oficjalnie pod władzą Rosji chłonałby niemiecki kapitał, dając w zamian dostęp do rynku rosyjskiego i stając się głównym narzędziem w umacnianiu politycznego znaczenia Niemiec w tym regionie.

W wypowiedziach ludzi z grupy rządzącej nie znajdziemy ani jednego racjonalnego argumentu, który wskazywałby na korzyści, jakie Polska miałaby odnieść z otwarcia granicy z najbardziej zmilitaryzowanym i słynącym z przestępczości regionem Rosji. Nikt też nie informuje Polaków o rozlicznych zagrożeniach związanych z niekontrolowanym napływem Rosjan. „Ten region jest jedną wielką katastrofą. Zatrucie środowiska i przestępczość są najwyższe w całej Rosji, władza jest w kieszeni mafii, liczba zarażonych gruźlicą i HIV - najwyższa w Europie.” - ostrzegł przed laty Elmar Brok, szef Komisji Zagranicznej Parlamentu Europejskiego. Premier Szwecji Göran Persson twierdził zaś, że „tam występuje prawie każdy problem, jaki można sobie wyobrazić, z odpadami atomowymi włącznie”.

Przed kilku laty Aleksander Kulikow, przemawiając w regionalnej Dumie mówił o obwodzie kaliningradzkim: „Przestępcy kontrolują 60 proc. państwowych instytucji, 80 proc. banków i większość prywatnych przedsiębiorstw, a obroty tych firm wzrosły w ciągu pięciu lat aż

siedemnaściekrotnie”. Według danych WHO odsetek zachorowań na gruźlicę jest w obwodzie o 33,6 proc. wyższy od średniej w Rosji, choć i tak Federacja należy pod tym względem do rekordzistów. Liczba zarażeń dzieci tą chorobą proporcjonalnie do liczby mieszkańców jest ponad czterokrotnie większa, a mężczyźni dożywają tam średnio 59 lat, co stanowi jedną z najniższych przeciętnych na świecie.

Jest oczywiste, że otwarcie granicy z Kaliningradem (a w praktyce z całym obszarem Rosji) spowoduje u nas ogromny wzrost przestępczości mafii rosyjskiej i może wywołać liczne zagrożenia epidemiologiczne. Warto też pamiętać, że w regionie przebywa ok. 200 tys. rosyjskich żołnierzy. „Nie ma co się bać lotnictwa w Kaliningradzie, tylko bardzo wysokiego tam wskaźnika AIDS albo tego, że nieopłacani i wzburzeni żołnierze zawsze mają karabiny” - ostrzegł przed laty pewien wojskowy specjalista.

Projekt otwarcia granicy z Kaliningradem niesie również dla Polski szereg zagrożeń politycznych i nie pozostanie bez wpływu na naszą przyszłość. Zgoda rządu PO-PSL na budowanie politycznej koncepcji Prus Wschodnich, jest w perspektywie historycznej aktem wręcz samobójczym, głęboko sprzecznym z naszymi interesami. Polsce wyznaczono tu rolę państwa tranzytowego, a w tym wypadku rolę „europejskiej wycieraczki” - po której rzesze Rosjan wejdą do Europy, a nad głowami Polaków zostanie zawieszony antypolski sojusz Moskwy i Berlina. Tej misji nie ukrywa Donald Tusk, gdy twierdzi, że rolą jego rządu jest „usuwanie przeszkód stojących na drodze poprawy relacji rosyjsko-niemieckich”.

Po decyzji Komisji Europejskiej, owo „usuwanie przeszkód” doprowadzi do sytuacji, gdy każdy z nas będzie miał okazję odczuć na własnej skórze skutki „pojednania” z płk Putinem i doświadczyć „cywilizacyjnych zdobyczy” płynących z obwodu kaliningradzkiego. Jedynie odebranie władzy dogmatycznym „przyjaciółom Rosji”, może uchronić nas od katastrofalnych skutków tego obłędnego projektu.

Tekst opublikowany pierwotnie w Warszawskiej Gazecie.

**Zbiórka i wpłaty
na konto****Prośba
papieża
Benedykta
XVI o pomoc
głodującym
w Afryce**

(POWIAT). W tych dniach do naszych parafii dotarł list podpisany przez Biskupa Diecezji Koszalińsko – Kołobrzesckiej Edwarda Dajczaka i księdza Adama Wakulicza, Dyrektora CARITAS Diecezji Koszalińsko – Kołobrzesckiej. W liście przeczytaliśmy:

Siedemnastego lipca papież Benedykt XVI zwrócił się z apelem o pomoc dla dwunastu milionów ludzi głodujących w północno – wschodniej Afryce (Somalia, Erytrea, Dżibuti, Etiopia) dotkniętych najpoważniejszą od sześćdziesięciu lat suszą. Stała się ona przyczyną katastrofy humanitarnej. W obozach dla uchodźców panują katastrofalne warunki żywieniowe i higieniczne. Śmiercią głodową zagrożone jest co najmniej pół miliona dzieci. Sytuację utrudniają konflikty zbrojne, spekulacje cenami żywności oraz korupcja.

Caritas Polska już w połowie lipca przeznaczyła trzydzieści tysięcy euro na pomoc głodującym. Ponadto przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski arcybiskup Józef Michalik zwrócił się do wszystkich biskupów diecezjalnych z prośbą o ogłoszenie zbiórki pieniędzy na ten cel.

W związku z tym proszę o przeprowadzenie w niedzielę czternastego sierpnia po wszystkich Mszach świętych zbiórki pieniędzy i przekazanie ich na konto Caritas Diecezji: 82 1020 2791 7102 0009 0639 z dopiskiem: „Pomoc dla Afryki” lub wpłatę w biurze Caritas w Koszalinie. (N)

Z ŻYCIA PARAFII W ZŁOCIENCU**PARAFIA MARYI WNIĘBOWZIĘTEJ****Zbiórka - pomoc dla
poszkodowanych przez
kataklizmy**

W niedzielę siódmego sierpnia po Mszach świętych zbieraliśmy ofiary do puszek na rzecz poszkodowanych przez trąbę powietrzną, gradobicia i podtopienia. Składamy serdeczne Bóg zapłać.

**Odchodzi z naszej
parafii ksiądz Ryszard
Bazyłak**

Decyzją władz Polskiej Prowincji Zmartwychwstańców ojciec Ryszard Bazyłak zostaje przeniesiony do Domu Zakonnego w Poznaniu Wildze. W przyszłą niedzielę, 14 sierpnia, podczas Mszy świętej o godzinie 12.30 będziemy dziękować ojcu Ryszardowi za jego posługę w naszej parafii.

**15 sierpnia -
poniedziałek**

W poniedziałek 15 sierpnia uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny - odpust w naszej parafii. Po każdej Mszy świętej święcimy owoce i zioła. Uroczysta suma o godzinie 12.30. Po sumie

procesja eucharystyczna wokół kościoła. Mszy świętej odpustowej będzie przewodniczył i kazanie wygłosi ksiądz Augustyn Bazan Zmartwychwstańców - przełożony Domu Zakonnego Zmartwychwstańców w Samborze.

**Akcja Katolicka w dzień
odpustu w parafii**

W dzień odpustu w parafii 15 sierpnia przy bocznym wyjściu z kościoła Akcja Katolicka będzie sprzedawać ciasta i słodkości. Ofiary zebrane podczas kiermaszu będą przeznaczone na budowę ołtarza. Prosimy serdecznie o pomoc w organizacji kiermaszu poprzez upieczenie ciast.

**Przygotowania do
święta 15 sierpnia**

Do uroczystości odpustowych będziemy się przygotowywać duchowo. W środę, czwartek i piątek - adoracja i spowiedź od godziny 15.00 do czasu Mszy świętej wieczornej. W sobotę 13 sierpnia o godzinie 19.00 Nabożeństwo Fatimskie przy krzyżu na ulicy Leśnej i Apel Jasnogórski w kościele o godzinie 20.30.

W sierpniu modlimy się o trzeź-

wość w naszych rodzinach. Zapraszamy do wspólnej modlitwy.

**Kancelaria parafialna
w wakacje**

Podczas wakacji kancelaria parafialna jest czynna we wtorki od 10.00 do 12.00. Od poniedziałków do piątków po Mszach świętych wieczornych.

Przed małżeństwem

Do sakramentu małżeństwa przygotowują się: (1) Łukasz Barański, kawaler, zam. Złocieniec i Martyna Goździewicz, panna, zam. Złocieniec, zap. III. (2) Maciej Oleszkiewicz, kawaler, zam. Szczecin i Agnieszka Hajkowska, panna, zam. Szczecin. Zap. II. (3) Arkadiusz Udyecz, kawaler, zam. Złocieniec i Paulina Próchnicka, panna, zam. Złocieniec. Zap. II. (4) Przemysław Paweł Skoneczny, kawaler, zam. Szczecin i Katarzyna Balińska, panna, zam. Szczecin. Zap. I.

Odeszła do wieczności...

W ostatnim czasie odeszła do wieczności + Maria Banasińska, przeżyła lat 58. Wieczny odpoczynek...

PARAFIA ŚWIĘTEJ JADWIGI KRÓLOWEJ**Tydzień**

W tym tygodniu będziemy obchodzić: (1) w poniedziałek wspomnienie świętego Dominika (2) we wtorek świętej Teresy Benedykty od Krzyża - Patronki Europy (3) w środę świętego Wawrzyńca (4) w czwartek świętej Klary

Sobota 13 sierpnia

Sobota w tym tygodniu to 13. dzień miesiąca. Zapraszamy na Nabożeństwo Fatimskie, które rozpocznie się Mszą świętą o godzinie 19.00. Po Mszy świętej Różaniec Fatimski.

**Prośba papieża
Benedykta XVI
- wspomóżmy
głodujących**

Papież Benedykt XVI zwrócił się z prośbą o pomoc dla ludzi głodujących w Afryce, dotkniętych najpoważniejszą od sześć-

dziesięciu lat suszą. Okazją do wsparcia potrzebujących będzie ogólnopolska zbiórka w niedzielę czternastego sierpnia po Mszach świętych do puszek przed kościołami.

Pielgrzymka rodzin

Biskup Edward Dajczak zaprasza na 15. sierpnia na Diecezjalną Pielgrzymkę Rodzin do Sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej na Górze Chełmskiej. Początek pielgrzymki o godzinie 10.00. Uroczysta Msza święta o godzinie 12.00.

**Taca z niedzieli
14 sierpnia**

Tacę z niedzieli czternastego sierpnia przeznaczamy na budowę naszego kościoła.

Msze święte w niedziele

Przypominamy, że w wakacje w niedziele nie jest odprowadzana Msza

święta o godzinie 17.00. Sobotnia Msza święta odprowadzana o godzinie 19.00 będzie już Msza święta niedzielna.

Przed małżeństwem

Do sakramentu małżeństwa przygotowują się: (1) Paweł Król, kawaler, zam. Złocieniec i Urszula Jasińska, panna, zam. Szczecin. (2) Jan Lewandowski, kawaler, zam. Szczecin i Anna Tomaszewska, panna, zam. Szczecin. (3) Dariusz Rudziński, kawaler, zam. Bobrowo i Agat Kot, panna, zam. Bobrowo.

**Ofiary na budowę
kościola**

Składamy podziękowania za modlitwy w intencji parafii i za składane ofiary na rzecz budowy świątyni. Życzymy dużo Bożego Błogosławieństwa na nowy tydzień.

Darowizna na budowę kościoła: PKO BP o/ZŁOCIENIEC NR KONTA 70 1020 2847 0000 1102 0008 3824.

Pomogli na złoty medal Mistrzostw Polski

Prezes Trapera Aleksander Burzyński dziękuje za pomoc zarządowi MEDICA s.c.



(ZŁOCIENIEC). Prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego TRAPER w Złocieniu, pułkownik Aleksander Burzyński tą drogą składa serdeczne podziękowania zarządowi MEDICA s.c. za finansowe wsparcie poczyniń sportowych Klubu. W tym przypadku za pomoc w przygotowaniach do startów spor-

towców TRAPERa w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Płocku.

Dzięki hojności spółki czworo biegaczy TRAPERa mogło wystartować w ogólnopolskich zmaganiach. Owocem pięknej współpracy złoty medal mistrzostw Polski Angeliki Maciejewskiej. (N)

MIASTO NAD PISĄ	PACHNIE MOCNO JAK UCZUCIE	STAL	PANI Z LASU OPAL
MAZAK			
ZNAMIE			13
		12	
SPOKOJNY I OPAKOWANY			10
REZERWA	3		

TORBACZ	KLEKOCZE	10 DNI SATYRYK STANISŁAW JERZY...	
SASIEK	WINCENCY POETA		
NIETOPERZ UDERZA W SPŁONKĘ		21	
		1	
WYPADEK DROGOWY	TALERZ NA DACHU	NAUCZYCIEL NERONA	
		2	
CHRONI WYNA-LAZEK	IMIĘ CHACZA-TURIANA	BYŁ NIM HOMER	ZESPÓŁ PIŁ W TARTAKU
		9	5
PUNKT NIWELACYJNY			18
POPŁOCH MAŁPA WĄSKO-NOSA	14		

PSIA MAĆ	RODZAJ CZAPKI BLIŻNA PO POROZUJE	JĘDZI NA PSTRYM KONIU
WĘZEL		
15		
SASKA W STOLICY NA SZYLDZIE	17	
		4
RODZAJ LALKI	PLAN-TACJA	DAWNY MYŚLIWY
	8	
RUSKA LUB MAZO-WIECKA	DZIELNI-CA W-WY	ANNA DLA BLISKICH
RYSZARDA POLSKA AKTORKA		
100 LAT		
RODZAJ PIKI	7	
		6

PIĘKNY OWAD KATA-RAKTA	19	STARY WYGA	TYTUŁ SZLA-CHECKI NP. MARS
SKŁADNIK BETONU			16
ILUZJON ZNAK NAWIGA-CYJNY		20	11

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----

15	16	17	18	19	20	21
----	----	----	----	----	----	----

**USŁUGI
POGRZEBOWE**
"Hades"

Stefan Korczyk
usl.pogrz.korczyk@wp.pl www.up-hades.pl

**PROPONUJEMY GODNE WARUNKI
OSTATNIEJ POSŁUGI**

- Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- Kremacja zwłok
- Wieńce, wiązanki
- Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe
Tel. kom. 602 47 92 96
tel. 94 363 58 95
78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21
CENTRUM HANDLOWE "DRAWA"